

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 290 (11 052)

Poznań, piątek 28 grudnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Z okazji 70 rocznicy urodzin

Depesze gratulacyjne do H. Jabłońskiego

Z okazji 70-tej rocznicy urodzin przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego nadeszły depesze gratulacyjne od szefów wielu państw świata.

W depeszach tych podkreśla się wybitny wkład Jubilata w dzieło zacieśniania przyjaznych stosunków wzajemnych i wszechstronnej współpracy międzynarodowej służącej umacnianiu pokoju światowego. (PAP)

Egipt

Wykryto spisek przeciw rządowi A. Sadata

Jak donosi dziennik kuwejski „Al-Anba” egipskie siły bezpieczeństwa wpadły na trop spisku wymierzonego przeciw rządowi prezydenta Anwara Sadata. Był on dziełem nowej tajnej organizacji islamskiej, której nazwy ani programu dziennik nie ujawnia. Wszystko jednakże zdaje się świadczyć, iż było to ugrupowanie podobne do tego, które w roku ub. dokonało zamachu na jednego z byłych ministrów egipskich. Dziennik kuwejski nie pisze również słowa na temat dokonanych w związku z tym aresztowań. Wiać domo jedynie, iż przywódca organizacji zdołał zbiec. (PAP)

Nadal napięta sytuacja na południu Libanu

Na południu Libanu nadal utrzymuje się napięta sytuacja. Podczas dni świątecznych stanowiąc artylerystyczne armie izraelskiej i oddziałów bojówek prawicy libańskiej dowodzonej przez dezertera z regularnej armii libańskiej, majora Haddada, ostrzeliwały niejednokrotnie wioski i miejscowości południowolibańskie także w rejonach, gdzie stacjonują oddziały Tymczasowych Sił Zbrojnych ONZ (UNIFIL). Ostrzelane zostały m. in. miasto Nabatija, jego okolice. Dwukrotnie pod ogniem artylerystycznym znalazły się stowiska sił ONZ w rejonie Raszafija, w środkowej części Libanu południowego. (PAP)

Wszechstronna współpraca medyczna krajów RWPG

Ważnym czynnikiem rozwoju socjalistycznej służby zdrowia jest połączenie potencjału naukowego i gospodarczego krajów RWPG. Integracji tej służy działalność Stałej Komisji RWPG d.s. Współpracy w Zakresie Ochrony Zdrowia. W wielostronnej współpracy medycznej bierze obecnie udział ponad 350 ośrodków naukowych z krajów RWPG. Realizowane są prace w zakresie 11 kompleksowych problemów naukowych, w tym także walki z chorobami sercowo-naczyniowymi, infekcjami, zakażeniami, wzwłaniami, przez wirusy i grype.

W zakresie onkologii w krajach członkowskich RWPG opracowano wspólnie kilka preparatów przeciwrakowych. Ukazały się także wspólne mo-

„Chcemy żyć i pracować w pokoju”

Trwa akcja protestacyjna przeciwko planom NATO

„Chcemy żyć, uczyć się i pracować w pokoju”, „tym, którzy pragną zniszczyć życie mówimy zdecydowanie — NIE”, „Łączymy się z postępową opinią świata, domagamy się zaniechania wyścigu zbrojeń, z całą stanowczością protestujemy przeciwko niebezpiecznym decyzjom NATO” — słowa te zaczęły się pojawiać z kilkunastu setek listów — nadchodzących każdego dnia do Warszawy, do Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju. Ich nadawcami są załogi zakładów pracy i instytucji, organizacje społeczne i polityczne, młodzież szkolna i akademicka, pracownicy przedsiębiorstw rolnych, wszyscy ci, którzy — powtarzamy — chcą żyć i pracować w pokoju.

Protestują załogi rybackie

przebywające na połowach na wodach północno-wschodniego Pacyfiku. Droga radiowa przesyłała one do Warszawy telegramy, w których czytamy: „Chcemy mieć gwarancję, że zawsze wrócimy do swoich domów, w których witają nas będącymi naszymi żonami i dziećmi”.

Nadszedł apel pracowników i studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczelni która w latach II wojny światowej poniosła szczególnie dotkliwe straty — zginęło wielu jej profesorów, studentów i wychowanków, rozgrabione zostało i zniszczone mienie uniwersyteckie. „Ciosy, które spadły na uniwersytet — głosi apel — to fragment martyrologii narodowej, zaprzeczenie egzystencji

cywilizowanego świata. Dlatego też łączymy swój głos z powszechnym oburzeniem całego narodu polskiego, którego nierozłączną częścią stanowimy i któremu służymy. Zwracamy się do uczonych całego świata, aby uczynili wszystko, co możliwe, by zapobiec obłądnej eskalacji zbrojeń”.

Nie brak głosów twórców kultury, m. in. Prezydium Stowarzyszenia Filmowców Polskich podjęło uchwałę apelującą do ludzi kultury w świecie o zespolenie wszystkich twórczych sił w imię obrony kulturalnego dziedzictwa narodów i planów ludzkiej pracy. Wszystkie rezolucje, apele, oświadczenia, wszystkie proste, ludzkie listy przesłane zostaną do Światowej Rady Pokoju. PAP

Amerykańska misja wojskowa uda się do Chin

W Waszyngtonie poinformowano, że do wyjazdu z wizytą do Chin przygotowuje się delegacja korpusu wojsk saper-skich USA. Na jej czele stać będzie szef korpusu wojsk saper-skich gen. W. Morris.

Oficjalnym powodem odwiedzin są plany podjęcia współpracy amerykańsko-chińskiej w dziedzinie regulacji rzek i budowy hydroelektrowni, która przy pomocy amerykańskich saperów miałyby zostać wzniesione na rzece Perlowej i rzece Jangcy. (PAP)

E. Weizman w USA

Izraelski minister obrony, Ezer Weizman przebywa w Stanach Zjednoczonych, gdzie zabiega o zwiększenie amerykańskiej pomocy wojskowej dla Izraela w przyszłym roku. Przed odjazdem z Tel Awiwu, Weizman wyraził nadzieję, iż uda mu się przekonać administrację amerykańską do znacznego zwiększenia pomocy, w porównaniu z planowaną dotychczas. (PAP)

W sprawie sankcji przeciwko Iranowi

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa rozpocznie się w sobotę?

Irański minister spraw zagranicznych Sadek Ghotbzadeh oświadczył w środę w wywiadzie dla amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC, że jeżeli Stany Zjednoczone wprowadzą blokadę gospodarczą Iranu, bądź jeśli Rada Bezpieczeństwa zastosuje sankcje ekonomiczne wobec Iranu, to wszyscy zakładnicy amerykańscy przetrzymywani w ambasadzie USA w Teheranie staną przed sądem pod zarzutem szpiegostwa.

Ajattollah Hossein Montazeri, który w tym tygodniu przeprowadził rozmowy z zakładnikami, powiedział, że „przed sądem powinien stanąć rząd amerykański, a nie zakładnicy” i, że jeżeli wystąpią oni przed trybunałem międzynarodowym, który rząd irański ma zamiar powołać, to „nie jako oskarżeni, lecz jako świadkowie”.

Tymczasem delegat USA w

ONZ Donald McHenry wznowił w środę konsultacje z członkami Rady Bezpieczeństwa w celu uchwalenia przez Radę Bezpieczeństwa jeszcze przed 1 stycznia sankcji przeciwko Iranowi. Źródła dyplomatyczne w Nowym Jorku twierdzą, że posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane na wniosek USA w tej sprawie może rozpocząć się w najbliższą sobotę.

W środę przybył do Teheranu członek Kongresu USA George Hansen. Jest to jego druga prywatna misja, której celem jest doprowadzenie do zwolnienia zakładników amerykańskich. Hansen powiedział korespondentowi Reutersa, że warunki w ambasadzie USA w Teheranie polepszyły się. Dodał on, że w porównaniu z jego pierwszą misją w Iranie z listopada nastąpił znaczny postęp. (PAP)

Rezygnacja premiera Portugalii

Premier przejściowego, bezpartyjnego rządu portugalskiego, Maria de Lurdes Pintassilgo, złożyła 27 bm. rezygnację swego gabinetu na ręce prezydenta Ramalho Eanesa. Dymisja rządu nastąpiła w 25 dni po wyborach do parlamentu,

w których zwycięstwo odniosła koalicja socjaldemokratów, konserwatystów i monarchistów z Francisco sa Carneiro na czele, zdobywając 128 mandatów w 250-osobowym Zgromadzeniu Narodowym. PAP

Wypowiedź J. Arafata

Walka o wyzwolenie będzie kontynuowana

Przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jaser Arafat oświadczył, że Palestynczycy, przy poparciu swych przyjaciół, będą kontynuować walkę o wyzwolenie spod izraelskiej okupacji ziem arabskich.

Stanom Zjednoczonym, Izraelowi i Egiptowi nie uda się zastraszyć patriotów palestyńskich, którzy nadal będą występować przeciwko tym kapitulującym porozumieniom i polityce wyprzedzającej interesów arabskich prowadzonej przez obecne kierownictwo egipskie. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nowe złoża ropy

Odkrycie nowych złóż ropy naftowej w Meksyku zwiększa znacznie rezerwy cennego surowca energetycznego w tym kraju o około 20 procent. Tak oceniają specjaliści nowe odkrycia na polu meksykańskiej ropy. Meksykańskie Towarzystwo Naftowe podało, iż nowe, bogate złoża węglowodorów odkryto w stanie Tabasco na południu kraju. Jednocześnie odkryto pokłady gazu ziemnego zlokalizowane na północy Meksyku, w stanie Coahuila.

Hawańskie obrady

W Hawańskim Pałacu Kongresowym rozpoczęła się w środę

W 61 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

W hołdzie uczestnikom bohaterskiego zrywu



Na zdjęciu: wieniec pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu składają (od lewej): przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego Bernard Łuczewski oraz członkowie delegacji tejże Komisji: Edmund Gościński i Marian Spychalski.

Fot. — S. Ossowski

Wczoraj, w dniu 61 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, które zadecydowało o ostatecznym powrocie Polski na jej przastare ziemie piastowskie oddano hołd bohaterom tego zwycięskiego zbrojnego zrywu Polaków.

W Poznaniu w samo południe zabrzmiały dźwięki syren, po czym pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich złożono wieniec i wiązanek kwiatów. W asyście kompanii honorowej Dowództwa Wojsk Lotniczych wieniec złożyli m. in. delegacje — Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu z kierownikiem Wydziału Pracy Ideowo — Wychowawczej Marianem Jakubowiczem, Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego,

Wojewódzkiego Komitetu PZPR, Wojska Polskiego, organizacji społecznych, młodzieży. Uroczystość, na którą licznie przybyli kombatancki zakończyły dźwięki „Warszawianki”.

W auli poznańskiej Szkoły Podstawowej nr 75 im. Powstańców Wielkopolskich odbyła się okolicznościowa akademicka, na którą przybyła grupa kombatanckich — uczestników Powstania. W czasie tego spotkania sztandar szkoły udekorowany został odznaką za zasługi dla ZBoWiD.

Tego samego dnia oddano także hołd bohaterom uczestnikom Powstania Wielkopolskiego we wszystkich miejscach upamiętnionych ich walką w województwie poznańskim, a także kaliskim i pilskim. (wig)

Przed końcem roku

Dodatkowe ilości wyrobów ziemniaczanych i wikliniarskich

Do końca roku pozostały 3 dni robocze. W większości zakładów przemysłowych kończy się realizację tegorocznych zadań. Są jednak i takie zakłady, które wykonały już plany sprzedaży.

Plan sprzedaży wyrobów gotowych i usług, wartości 870 milionów złotych, realizowaliśmy 21 grudnia — mówi za słupką dyrektora Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu koło Poznania, Miłosz Stankiewicz. — Dostawy na rynek są w tym roku o 62,3 procent większe, niż w roku ubiegłym. W pełni realizujemy zamówienia handlu na mączkę ziemniaczaną i drożdże. Do końca roku wyprodukujemy dodatkowe ilości dekstryny, soku, syropu ziemniaczanego i drożdży, wartości 10 milionów złotych. Są to półprodukty dla zakładów różnych przemysłów, między in-

nymi cukierniczego, piekarniczego, farmaceutycznego.

Wykonaliśmy już wszystkie nasze zadania — informuje dyrektor Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Wikliniarskiej „Las” w Poznaniu, Stanisław Chmielewski — z tym, że plan sprzedaży rynkowej oraz eksportowej zrealizowaliśmy 20 grudnia. Na rynek dostarczyliśmy meble oraz galanterię koszykarską z wikliny i trzciny importowanej za 47 milionów złotych. Do kilkunastu krajów Europy i Ameryki wystawiliśmy wyroby za 8 milionów złotych. Obecnie produkujemy dodatkowe towary realizując zobowiązania naszej załogi dla uczczenia VIII Zjazdu PZPR. Będą to ponadplanowe dostawy mebli wiklinowych wartości 200 000 złotych dewizowych, dla krajów skandynawskich oraz wyroby za 2 miliony złotych dla handlu krajowego. (gra)

Ludność ZSRR liczy 262,4 miliona

Ludność Związku Radzieckiego wynosi 262 miliony 436 tysięcy osób — podała Centralny Urząd Statystyczny ZSRR, który zakończył pierwszy etap opracowywania materiałów spisu powszechnego ludności kraju, przeprowadzonego 17 stycz-

nia br. W porównaniu z poprzednim spisem (1970 r.) liczba ludności wzrosła o 20,7 mln, co stanowi 9 procent. Przyrost następował w stałym tempie — przeciętnie o 0,92 procenta rocznie. (PAP)

Droższe szkoły

Czesne w państwowych szkołach i uczelniach Japonii wzrosło o 25 proc. od nowego roku nauczania, który rozpocznie się 1 kwietnia 1980 r. Decyzję w tej sprawie podjęły Ministerstwo Oświaty i Ministerstwo Finansów. W ciągu ostatnich 10 lat opłaty za naukę w Japonii wzrosły dwukrotnie.

Ucieczka z więzienia

Z Salina Cruz w Meksyku nadeszła wiadomość o ucieczce z tamtejszego więzienia

ODGŁOSY

Dla kogoś, kto oczekuje od kilku lat na mieszkanie, stała to pociecha, że budujemy ostatnio tak dużo izb, jak nigdy dotychczas. A jednak takie są fakty, których znajomość też jest potrzebna — po to, by widzieć problemy społeczne kraju we właściwej skali.

Otóż, jak oznajmił niedawno w Sejmie premier Piotr Jaroszewicz, w roku bieżącym pomimo spodziewanego niepełnego wykonania planu, przybędzie nam około 320 tysięcy mieszkań; takiej liczby mieszkań w ciągu dwunastu miesięcy nie wybudowano w Polsce jeszcze nigdy. Dzięki temu w roku 1979 zasadniczej poprawie ulegają warunki bytowe mniej więcej miliona ludzi. Rok przyszedł, zapowiadający się w gospodarce jako trudny, ma jednakże przynieść dalsze zwiększenie budownictwa mieszkaniowego; prze widziano przekazanie do użytku około 346 tysięcy lokali, a więc znacznie więcej niż w rekordowym, jak do tej pory, roku bieżącym.

Pomyślnie wykonanie tych zamierzeń uzależnione jest w znacznym stopniu od utrzymania się w zaplanowanych kosztach budowania. W związku z tym wojewodowie, ministrowie i przedsiębiorstwa otrzymały jednoznaczne dyrektywy, dotyczące tej ważnej sprawy. Chodzi o równo o oszczędne (ale racjonalne) projektowanie, gospodarnie wykonawstwo, jak też o wzorową organizację robót i placów budowy. Istotne znaczenie ma także rosnąca pomoc w pracach wykonawczych osobom, które oczekują na mieszkanie.

Własny dach nad głową, mieszkanie dla każdej rodziny — to jeden z podstawowych problemów społecznych, stopniowo w Polsce rozwiązywany. Pomocne przy tym są nie same kredyty, maszyny i materiały, budowlane, lecz — w równym stopniu — gospodarna myśl i rzetelna praca.

WP

Zbliżają się zimowe wakacje

Ponad pół miliona dzieci wyjedzie na zimowiska

Zbliżają się dwutygodniowe zimowe wakacje szkolne, które dla uczniów szkół podstawowych przypadają w dniach od 21 stycznia do 2 lutego, a dla młodzieży szkół średnich — od 4 do 16 lutego. W okresie tym wyjedzie na zimowiska ponad pół miliona dzieci, a ok. 2,6 mln znajdzie atrakcyjne formy spędzania czasu wolnego od nauki w miejscu zamieszkania.

Jak zwykle dużej pomocy udzielają zakłady pracy, które udostępniają dzieciom własne ośrodki wypoczynkowe, świetlice, domy kultury, stołówki. Otwarte też będą dla uczniów liczne obiekty i pomieszczenia klubów sportowych, baseny pływackie itd. projektuje się atrakcyjne wycieczki, jeśli ziemia dopisze — kuligi, naukę jazdy na nartach i na łyżwach.

Ciekawe zajęcia dla dzieci interesujących się poszczególnymi dyscyplinami sportowymi zapowiadają warszawskie kluby sportowe. Udostępnione będą hale sportowe, w tym najbardziej znana i popularna w Warszawie hala „Gwardii”. Zwiększone zostanie wydatnie na okres ferii zaopatrzenie wypożyczalni sprzętu sportowego.

Na przyjęcie ok. 60 000 dzieci przygotowuje się woj. nowosądeckie. Wypoczywać będą w przygotowanych do tego celu obiektach oświatowych, schroniskach młodzieżowych i zakładach ośrodków wczasowych.

Przygotowuje się tutaj ciekawy program wypoczynku, głównie różnego rodzaju zajęć sportowych na świeżym po-

wietrzu: „olimpiady zimowe”, wycieczki turystyczne — krajoznawcze itp.

W woj. tarnowskim wypoczywać będzie ponad 45 000 dzieci i młodzieży, ponad 7 000 wyjedzie na zimowiska. Poważnie wzrośnie liczba dzieci wiejskich, które spędzą ferie w miejskich ośrodkach wycieczkowych; będą one zwiedzały zabytki, muzea, ciekawe obiekty itd.

W woj. wrocławskim zwiększo liczbę zimowisk i obozów sportowych, z których skorzysta ok. 100 000 uczestników. Določono starań aby młodzież miała wszędzie wygodne pomieszczenia ze stołówką na miejscu. W programie głównie sport: narty, łyżwy, wycieczki. Oby tylko zima dopisała. PAP

Obchody 40 rocznicy egzekucji w Wawrze

Przed 40 laty, 27 grudnia 1939 r. niemiecki okupant dokonał w Wawrze k. Warszawy masowej egzekucji polskiej ludności cywilnej, mordując 107 mężczyzn schwytych podczas łapanek. Zbrodnia w Wawrze — odwet hitlerowców za zabicie dwóch żołnierzy niemieckich przez kryminalistów — była jednym z pierwszych w latach II wojny światowej przypadków zastosowania przez Niemców zasady odpowiedzialności zbiorowej wobec niewinnej ludności. Zapoczątkowała ona ludobójczą działalność hitlerowskiego okupanta w Warszawie i w całym kraju.

Zmarł Kazimierz Balawajder

Zmarł w wieku lat 48 Kazimierz Balawajder, wiceminister przemysłu spożywczego i skupu, zasłużony działacz państwowy i społeczny. Był on zastępcą członka KC PZPR, posłem na Sejm PRL. Kazimierz Balawajder urodził się w 1931 r. w woj. krakowskim w rodzinie chłopskiej. W 1952 r. podjął pracę zawodową łącząc ją z aktywną działalnością w ruchu młodzieżowym. M. in. w latach 1961-63 był Przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego

W Warszawie i w całym kraju.

27 bm. w 40 rocznicę dokonanej zbrodni odbyły się w Warszawie uroczystości; oddano hołd pamięci ofiarom egzekucji.

Po apelu, w czasie którego przypomniano nazwiska rozstrzelanych, kwiaty przed pomnikiem złożyły delegacje dzielnicowego komitetu FJN Pragi Południe, władz miejskich i dzielnicowych, Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, stołecznych organizacji kombatanckich, zakładów pracy, młodzieży. (PAP)

Kolejna udana transplantacja serca

W szpitalu pod Niceą dokonano udanej operacji transplantacji serca. Pacjentem był 58-letni Jean Fourcard. Obecnie w świecie żyje z przeszczepionym sercem około 100 osób, z których jedna poddała się tego rodzaju operacji przed 12 laty.

PAP

Wykolejenie wagonu

Komunikat Ministerstwa Komunikacji

27 bm. o godzinie 2.10 w nocy pociąg pospieszny z Rzeszowa do Gdyni i Trzebiatowa nie zatrzymał się przed semaforem wskazującym sygnał „stój” i z małą prędkością najechał na koniec pociągu osobowego z Warszawy do Gdyni, który z przyczyn technicznych zatrzymał się przed stacją Ciechanów. Ostatni wagon pociągu osobowego uległ wykolejeniu i uszkodzeniu.

Sześciu pasażerów rannych

w wypadku przebywa w szpitalu wojewódzkim w Ciechanowie. Są to: Weronika Zagrońska z Warszawy, Irena Oleśniak i Stanisław Buchajczyk z Gdyni, a także Elżbieta Linow, Marek Linow i Józef Kurowski z Gdańska. 11 osób po udzieleniu pomocy lekarskiej udało się w dalszą podróż.

Komisja Północnej DOKP w Gdańsku bada okoliczności wypadku. (PAP)

telefony donoszą...

● U zbiegu ulic Bułgarskiej i Ogłickiej w Poznaniu, kierujący ciężarówką marki „Zil”, wjechał na betonowy słup, a następnie uderzył się czołowo z samochodem osobowym. Prowadzący samochód osobowy zginął natychmiast, jego pasażerka przewieziona została w ciężkim stanie do szpitala. Straty przy pojazdach ocenia się na około 120 000 zł.

● W Grońsku w woj. poznańskim, poniosł śmierć na miejscu, 25-letni motocyklista, który jadąc nieostrożnie wpadł na ciężarówkę z dłużącą. (b)

Ostatnia minuta 1979 roku liczyć będzie 61 sekund

Naukowcy z Królewskiego Obserwatorium Astronomicznego w Greenwich oświadczyli w czwartek, że ostatnia minuta bieżącego roku będzie miała sześćdziesiąt jeden sekund i w ten sposób zostanie skorygowana nieregularność w szybkości obrotu Ziemi wokół własnej osi. „Gdybyśmy nie dodali jednej sekundy — stwierdził astronom dr John Pilkington, mogłoby to mieć fatalny, kumulujący się wpływ na prace chronometrów, co z kolei odbiłoby się niekorzystnie m. in. na nawigacji dalekomorskiej. Dla inżynierów wyznaczających współrzędne geograficzne przy pomocy sekstansu różnica jednej sekundy

Przeciwko nowym broniom

MONIKA WARNEŃSKA
pisarka, dziennikarka

Nie ma skarbu droższego niż pokój

Przed kilkunastu dniami wróciłam z podróży wiodącej przez Niemcy Zachodnie. Rozmawiałam w tym kraju z wieloma ludźmi, którzy szczerze pragną pokoju i o pokój walczą. Słyszałam jednak również wypowiedzi tych, którzy gotowi są uczynić wszystko, co jest w ich mocy, aby nie dopuścić do pokojowej stabilizacji w Europie i na świecie. Widziałam kreślone na budynkach i na ulicach swastyki, którymi dają znać o sobie neohitlerowcy.

Przed kilkoma miesiącami wróciłam z kolejnej podróży do Indochin — jednego z najbardziej zapalnych rejonów świata, którego narody od trzydziestu z górą lat nie zaznały trwałego pokoju, nad którym wciąż jeszcze nadal wiszą złowrobnne chmury. Mam wciąż w oczach i w pamięci Wietnam z czasów wojny — poligon, na którym agresorzy z USA wypróbowywali broń masowej zagłady. Mam w oczach i w pamięci Kambodżę, kraj, którego zdziesiątkowany naród, a raczej resztki tego narodu ocalone zostały przed całkowitym wytępieniem, zaplanowanym z wyrachowaniem przez grupę zbrodniarzy-doktrynerów.

Przez kilkanaście lat ubiegłych myślą i piórem staram się towarzyszyć walkom i dążeniom wyzwoleniczym odległych narodów — walkom i dążeniom, które pomimo wszelkich odrębności często przypominają nasze polskie sprawy, naszą polską historię. Przecież tamtejszych wojen, wspomnienia drugiej wojny światowej i okupacji hitlerowskiej — wszystko tu budzi spętany protest i sprzeciw. Protest i sprzeciw wobec usiłowań ze strony tych, którzy nasilają wyścig zbrojeń, którzy udoskonalone narzędzia zagłady instalują w Europie. Protest przeciwko tym, którzy gotowi są zniszczyć nasze miasta, ledwie dźwignięte z gruzów i domy, w których rosną nasze dzieci, nie znające dotychczas na szczęście złowrogniej treści słowa: wojna.

Nie ma dla nas, dla naszej ojczyzny, dla naszego narodu skarbu droższego niż pokój. I nie ma dość ostrych słów potępienia dla tych, którzy znowu mu chcą zagrozić.

Neonazistowski terror w RFN

Zaniepokojenie opinii publicznej w RFN, a nawet frakcji SPD w Bundestagu wywołał fakt, że wraz z ponownym wzrostem w 1979 roku liczby ekscesów skrajnej prawicy, na siłę przybrała gotowość prawicowych ekstremistów do działalności terrorystycznej. Odczuł to na własnej skórze — co wywołało poruszenie wśród części zachodniemieckiego środowiska dziennikarskiego, postępowych sił oraz demokratycznych organizacji RFN — Paul Wermner z Wuerzburga, który został zmasakrowany przez neonazistów za ujawnianie w swoich publikacjach prawdy o ich prawdziwym obliczu oraz głoszonych hasłach. Tego brutalnego aktu terroru dopuścili się członkowie jednego z ugrupowań neonazistowskich w RFN — Front Działania Narodowych Socjalistów (ANS) działającego w północnej części RFN. Charakterystyczne jest, że działalność

ANS zaktywizowała się po procesie w Bueckenburgu jego przywódcy — Michaela Kuechena i jego kamratów. Proces stał się okazją, przy której oskarżeni wspominali dawne czasy i usprawiedliwiali działalność hitlerowskiej dyktatury, gloryfikowali więc NSDAP uznaną w normymerckim procesie hitlerowskich zbrodniarzy wojennych za partię przestępczą. Proces stał się wręcz miejscem pielgrzymek neonazistów i starych faszystów, kiedy jako świadek zeznał amerykański boss NSDAP — Gary (Gerhard) Lauck. Organizacja ta była też inicjatorem skierowania ok. 2 000 telefonów z groźbą pobicia i zmasakrowania autorów pokazanej w audycji telewizyjnej „Raport” dokumentacji o zbrodniach Wehrmachtu, popełnionych na ludności cywilnej w czasie ostatniej wojny. (PAP)

Meksyk

„Ixtoc-1” wciąż pionie

Meksykański monopol naftowy „PEMEX” potwierdził w środę, iż do końca roku nie uda się całkowicie opanować wycieku ropy naftowej z oceanicznego sztybu naftowego „Ixtoc-1” w zatoce Cam

peche. Począwszy od 3 czerwca br., kiedy to nastąpiła eksplozja, na powierzchni oceanu pionie ropy wypływająca z podwodnego źródła. (PAP)

M/s „Kopalnia Siemianowice” — nowy statek PZM

Z brytyjskiej stoczni Govan w Glasgow wyruszył w pierwszy eksploatacyjny rejs nowy statek budowany dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie w ramach polsko-brytyjskiej spółki żegludowej. Nowa jednostka o nazwie m/s „Kopalnia Siemianowice” ma nośność 16 500 ton i podobnie jak pozostałe statki z tej serii, przeznaczona jest do transportu towarów masowych.

Jak informuje PZM, w tym roku stocznie brytyjskie przekazały armatorowi tylko osiem a nie 22 statki jak pierwotnie planowano (pozostałe

przekazane zostaną do końca I kwartału 1980 r.). Są wśród nich 3 masowce o jednostkowej nośności 16 500 ton i 5 statków o jednostkowej nośności 4 400 ton przystosowanych do przewozu ładunków masowych, głównie węgla i rudy. Wszystkie one są bardzo nowoczesne i charakteryzują się dużym stopniem automatyki. Kilka z nich wyposażonych jest we własne urządzenia przeładunkowe co umożliwia im zawiązywanie do portów nie mających odpowiedniego potencjału przeładunkowego. PAP

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie do 50%, w godzinach wieczornych opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 1 do plus 3 stopni, minimalna od około 0 stopni. Wiatr umiarkowany i dość silny południowo-wschodni i południowy.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Pile minus 1 stopień, w Lesznie 0 stopni; ciśnienie 1018 hPa czyli 763,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

SPRAWY POWSZEDNIE

Zadania na miarę

Na miarę? — zachnie się, kto pamięta dawne lata. — Na miarę robiło się kiedyś buty, szyło przeważnie ubrania. — To prawda. Ale z biegiem czasu w naszym potocznym języku zdobyło sobie prawo obywatelstwa określenie, podług którego mówi się o zadaniach na miarę współczesnej doby, albo o zadaniach na miarę czyichś możliwości.

Oto co o tym sądzi naczelny redaktor „Życia Warszawy” — Bohdan Roliński: „Część ludzi i to na różnych szczeblach, jakby się zagubiła, jakby tempo rozwoju prześcigało ich, a wzrost poziomu życia służył tylko obrastaniu w piórka. Myślę, że partia powinna się nimi zająć, pomóc w podniesieniu głowy, zweryfikowaniu postawy lub też pomóc przez powierzenie im zadań na miarę ich obecnych możliwości” (podkr. — WP).

Przesadą byłoby twierdzić, że jest to jądro sprawy, której na imię poczucie niemożności. Lecz na pewno uwagi wyrażone na temat ludzkich możliwości i poręczanych obowiązków są od owego jądra nieodległe. Każdego dnia mamy sposobność rejestrować różnice w sposobie bycia i życia bliźnich. Współtowarzyszy pracy; podczas gdy jedni zaabsorbowani są wykonywaniem zawodowych i społecznych obowiązków — inni plawią się w plotkowaniu do tego stopnia, że ogranicza to ich zdolność działania; tym wystarczy, by przez czyjeś niedbalstwo nie dostarczono zapasów do najbliższego kiosku, by popadali w katastroficzny nastrój.

Przymat utrzymujących się powszednich trudności doprowadził wyraźnie do zróżnicowania postaw wobec codziennych powinności, jak też wobec dalszych zamierzeń dotyczących rozwoju kraju. Z nieklamana troską o przyszłość ojczyzny i trudem wypełniania produkcyjnych planów — ostro kontrastują przejawy obojętności, zniechęcenia, bierności. A właśnie akurat potrzebą, jak rzadko kiedy, zwiększonej troski o sprawy kraju i poczucia współodpowiedzialności za jego losy.

W Poznaniu przypominano niedawno dwustulecie Komisji Dobrego Porządku, powołanej dwa wieki temu, gdy Ojczyzna była w potrzebie. Teraz nie o ustanawianie nowych instytucji idzie, lecz o wykrzesanie powszechnej energii do walki z przeciwnościami, z którymi mamy do czynienia w codziennym życiu. Co z tego, iż wrzeczamy przy wielu oka-

zjach na egoistów, na blagierów i lizusów, na symptomy wykorzystywania służbowych stanowisk dla uzyskiwania korzyści, na chciwość, dwulicowość, niefrasobliwość — kiedy czynimy to potulnie, nieoficjalnie, stroniąc od zajmowania w tych kwestiach nieustępliwej postawy.

Za wiele, zwłaszcza w ostatnim czasie, „ucieczki w prywatność”, zbyt liczne stały się zastępy tych, co to najpierw wymyślili a potem upowszechnili dewizę o „budowaniu socjalizmu dla siebie samych”, skoro, jakoby, niemożliwe to w szerszej skali. Dla nich nie jest konieczne zwalczanie przeciwności, albo pokonywanie dających się społeczeństwu we znaki niedomogów; oni gotowi są z nimi żyć, załatwivszy sobie i rodzinie godziwe opędzenie — z reguły niemalych — potrzeb. To przeważnie ci sami skorzy są do sporządzania rejestrów żali oraz spraw do załatwienia w celu przedłożenia ich „górze”. I ci sami nie chcą słyszeć ani widzieć niczego, co wiązałoby się z koniecznością wzmożenia wysiłków dla należytego wypełniania przez nich elementarnych wymogów umowy o pracę. Do tegoż to w jakiejś mierze równość osób na stanowiskach kierowniczych.

„Część ludzi zagubiła się — twierdzi B. Roliński — z braku psychicznych predyspozycji, a część z innych powodów nie może dać sobie rady z dysproporcjami, jakie pojawiły się w gospodarce, będącej w takim rozwoju, dysproporcjami między planowaniem a zarządzaniem, które w swej tkance organizacyjnej było odpowiednio na miarę (podkr. — WP) początków lat siedemdziesiątych, a wymagają usprawnienia...”

No właśnie — znów: na miarę. Niektórzy nie mogą stawić czoła, czy nie potrafia sprostać dzisiejszym potrzebom. Lecz jednocześnie zastanawiamy się, czy wszędzie dostrzegamy się takich, którym poruczono do wykonania zadania wyraźnie poniżej ich możliwości? Czy nie mamy niekiedy do czynienia również z niedostosowaniem obowiązków do ludzi w tym sensie, iż nie powołujemy do powinności trudnych — ludzi odpowiedzialnych lecz pozostających na drugim planie, w tym — bezpartyjnych? To nadzwyczaj istotne w chwili, gdy urzeczywistnianie zadań na miarę zadecyduje o tym, czy będziemy żyli lepiej, gorzej, bądź wciąż mniej więcej jednak. Pozostaje poza dyskusją, że potrzeba krajowi powszechnego

zwiększenia aktywności zawodowej i społecznej obywateli, ale zawodowej chyba zwłaszcza. Nie da się do tego doprowadzić samymi apelami; w tym względzie bardzo wiele obecnie zależy od organizatorów transportu, organizatorów produkcji, organizatorów zaopatrzenia, organizatorów budownictwa. Zgrzyty w tym zakresie rodzą niedobre nastroje i pociągają za sobą rozmaite straty.

Gdy sięgnąć do przeszłości, łatwo tam odnaleźć konkrety, z jak znacznymi trudnościami borykaliśmy się chociażby z początkiem dekady lat siedemdziesiątych i jak wielkie problemy społeczne powiodło się rozwiązać. Najpierw — miejsc pracy dla milionów młodych; potem — wprowadzanie w czyn szeroko pomyślanego programu socjalnego; intensywne inwestowanie w rozwój gospodarki i jej unowocześnianie; przyspieszanie tempa budownictwa mieszkaniowego, dzięki czemu (wreszcie) od trzech lat budujemy rocznie więcej mieszkań niż zawieranych jest małżeństw.

Każdy dzień naszego życia przynosi sprawy wielkie i drobne, wieści pomysły i niepomysłne. Tak było i pozostanie zawsze. Z tego trzeba sobie zdawać sprawę jak też z tego, iż wprawdzie rozwojowy kurs Polski pozostaje niezmieniony — zmianie uległy warunki na świecie; ignorowanie tych zmian nieuwzględnianie ich przy nakreślaniu zamierzeń i planów, równałoby się lekceważeniu realiów. Podobnie jak spoglądanie na dokonania wyłącznie poprzez codzienne utraty pomniejszałyby rozmiary ogólnonarodowego dorobku.

Ileż to razy na łamach „Głosu” opowiadaliśmy się za tym, że przyszłość nasza jest w naszych rękach. I, jak się zdaje, stało się to właśnie zadaniem na miarę. Na miarę czasu. Rzecz w tym, by nie tylko to sobie uzmysłowić, lecz uznać za bezsporną prawdę — wyciągnąć z niej twierdzenia i jednoznaczne wnioski. Dotyczą one ogółu obywateli, ale szczególnie kierowniczej kadry. Bowiem nader ważne jest kształtowanie polityki personalnej na miarę stopnia rozwoju kraju. To jedna z kluczy do wielu spraw. Przecież to, co ludzi w Polsce denerwuje, nie jest polityką partii, lecz jej wypaczeniem, albo nieudolną realizacją.

WIESŁAW PORZYCKI

* Wydanie grudniowe miesięcznika KC PZPR „Ideologia i Polityka”

Powstaje elektrownia „Opole”

W Brzeziu nad Odrą powstaje elektrownia „Opole”. Obecnie prace koncentrują się przy wznoszeniu konstrukcji nośnej pierwszego bloku, kotłowni pomocniczej, rozdzielni rozruchowej i przygotowania zaplecza dla przyszłych wykonawców.

Na zdjęciu: brygada zbrojarzy wykonuje fundamenty energobloku. CAF — fot. Świdzki



U progu lat osiemdziesiątych

Z czym na rynek światowy?

Dewizy — z piasku”. Trudno o bardziej efektywny, a zarazem optymistyczny slogan, tym bardziej że nie jest to żadna metafora, lecz fakt oczywisty: za butelki wyrabiane w hucie szkła „Ujście” koło Piły i eksportowane za granicę dostajemy w sumie ponad 3 miliony dolarów rocznie. Surowce — to piasek, soda, mączka wapienna, sól, barwniki.

BUTELKI DOBRYM TOWAREM

Przypadek „Ujścia”, który z dozą optymizmu opisał niedawno „Życie Gospodarcze”, skłania jednak do refleksji nie tak bardzo jednoznacznych, jakie wynikałyby z opisu. Naturalnie, można się cieszyć, że z krajowego surowca robi się mąsówkę, która w 60 procentach sprzedawana za granicę daje owe trzy z okładem miliony. Ale sama tylko modernizacja huty kosztowała krocie, w tym tak też dewizowe. Obecnie, aby utrzymać produkcję i eksport, nie zbędne są dalsze inwestycje. Niewiele mniej niż miliard złotych, w której części w dewizach, jako że urządzenia trzeba importować.

Butelki mogą być tak samo dobrym towarem eksportowym, jak każdy inny. Butelkami świata jednak nie zawojujemy. To dobrze, że je eksportujemy, nie zaniebując przy tym potrzeb krajowego rynku. Dobrze, że w świat wędrują także rozmaite polskie miłyny do kawy, lodówki, pralki, miksery, abażury, dziecięce rowerki, podobnie jak setki innych towarów. Często drobne to dewizowe zarobki, ale zawsze...

Tylko, że coraz więcej uwagi powinniśmy w przemyśle i całej gospodarce poświęcać tym gałęziom eksportowym i takim konkretnym towarom, których cechą jest możliwie wysoki wkład myśli technicznej, kwalifikowanej pracy, inwencji pro-

jektanta i konstruktora, nawet plastyka oraz specjalisty od ergonomii i organizacji pracy. To warom, których użytkowe walory można co jakiś czas, a choć by i co roku, wzbogacać o nowe elementy, pomysły, techniczne rozwiązania. Butelki na pewno do takich towarów nie należą.

SZYBKIE AWANS EKSPORTERA

Trudno ustrzec się dalszych na ten temat refleksji. Bo oto w latach siedemdziesiątych Polska zaczęła szybko awansować jako eksporter szeregu dóbr formalnie spełniających owe kwalifikacyjne wymogi, określane cechą „wysokiego stopnia przetworzenia”. A więc — sprzęt motoryzacyjny, za który w roku 1975 uzyskaliśmy równowartość około 300 mln dolarów, a w roku ubiegłym — już pół miliarda. Maszyn budowlanych i drogowych, za które wpływy dewizowe wzrosły w tych latach z niespełna 300 mln do ponad 600 mln dolarów. Obrabiarki do metali, których eksport zwiększył się w latach 1975—1978 ze 120 mln do 160 mln dolarów. Sprzęt lotniczy, który daje nam roczne wpływy dewizowe rzędu 400 mln dolarów. Wyrobów elektroniki przemysłowej i domowego użytku, które zasiliły państwową kasę dewizową sumą około 18 mln dolarów w roku 1975, natomiast z górą 40 milionami w roku ubiegłym. Wyrobów przemysłowej automatyki (łącznie ze sprzętem komputerowym) i aparatury pomiarowej, których sprzedaż na rynkach zagranicznych przyniosła w roku 1975 nieco ponad 100 mln dolarów, a w ubiegłym — z górą 200 milionów. Są to branże, w których dorobiliśmy się w obecnej dekadzie niemałego potencjału produkcyjnego i naukowo-badawczego (przykład zjednoczenia „Unitra”; 22 przedsiębiorstwa, 7 ośrodków badań czołowych, 2 biura pro-

jektowe, kilkadziesiąt tysięcy zatrudnionych, 15 procent całej produkcji — na zagranicznych licencjach). Ale z drugiej strony...

Z drugiej strony — podobny w skali potencjał w wielu innych krajach daje, jak można o tym sądzić ze statystyk — większe efekty eksportowe. Za sprzedawane za granicę wyroby elektroniczne np. Francuzi uzyskują rocznie 3 miliardy dolarów, za obrabiarki — 300 milionów, za tabor kolejowy — 400 milionów. Oczywiście — przemysł tego kraju jest bardziej rozwinięty, legitymuje się wyższą produkcją, ma poza tym solidnie przetarte rynki zbytu. Ale nie sposób wyobrazić sobie, by wszystkie te elementy były we Francji aż kilkakrotnie większe niż w polskich odpowiednikach tych przykładowo wziętych branż, tak jak kilkakrotnie wyższa od naszej jest wartość francuskiego eksportu. Analogiczne porównania można by prowadzić w odniesieniu do Belgii, Włoch, Wielkiej Brytanii, NRD, Czechosłowacji i innych krajów.

POSTĘP TECHNICZNY I INNOWACJE

Rzecz w tym, że pojęcie towaru „wyżej przetworzonego” nie zamyka się w ciasnej alternatywie: butelka czy maszyna. Również wśród maszyn i urządzeń analogicznego „autoramentu” istnieją różnice, mierzone ich poziomem technicznym i walorami użytkowymi. Różnice te są oczywiście płynne, można je zwiększać lub niwelować po stopniu technicznym, aktywnością w dziedzinie innowacji. Jak „niespokojni” są w tym względzie niektórzy renomowani producenci dóbr eksportowych...

Dokończenie na str. 4

KAROL RZEMIEŃCIECKI

Magazyn nr 507 na Garbarach zalewa „masa towarowa”. Pełno jej wszędzie. także na gankach i drogach transportu wewnętrznych. A gdy wszystkim się zdaje, że w magazynie już nie się nie zmieści, nadchodzi kolejna dostawa — trzy wagony makaronu lub dwa — dżemu.

— Nie odbieramy — protestują magazynierzy.

— Musicie — ucina dyskusję przedstawiciel dyrektury Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego.

Nowa dostawa upychana jest to tu, to tam. Tak samo zresztą jak poprzednia. Magazyn przypomina więc garnek z bigosem. Nie dość, że różne towary są przemieszczane, jedne zastawiają drugie. Chcesz dotrzeć do dżemu — rozbierz osłaniający go mur, który tworzą paczki makaronu. Musisz wydać wino — rób „przekop” w hałdzie puszek z flakami. Pilnowanie w tych warunkach by magazyn najpierw opuszczały te towary, którym najmniej pozostało do upływu terminu przydatności do spożycia — stanowiłoby to błąd. Magazynierzy mają już sporo kłopotów z odszukaniem — wśród produktów wartościowych — akurat tego czegoś, co odbiorca.

O tym wszystkim dyrekcja WPHS w Poznaniu została zawi-

domiona w kwietniu 1975 roku pismem kończącym się tak:

„Służba magazynowa informuje, że za powstanie towarów prze terminowanych, a także innych szkód nie będzie mogła ponosić odpowiedzialności”.

Po tym piśmie co kilka lub kilkanaście tygodni wpływały następne (najpierw do dyrekcji WPHS, a później (od roku 1976) do WSS „Społem” w Poznaniu. Magazynierzy nie tylko protestowali przeciw natłokowi towarów i zapowiadali, że nie będą odpowiadać za straty. Oświadczali również od czasu do czasu, że „odmawiają przyjmowania wszelkich towarów”. Były to jednak tylko deklaracje.

Pisma do dyrekcji WPHS i WSS „Społem” alarmowały również, że przeładowanie magazynu nr 507 nie jest jego jedyną plagą. Większość składów tam towarów wyngała temperatury od zera do +15 stopni Celsjusza. Zimą słupek rtęci spadał jednak poniżej zera. Latem zbliżał się zaś do 30 stopni. Pękły więc butelki ze sfermentowanymi sokami i winami. Wydyłały się puszek (bombaży), zawiejące przetwory. Trzeba było dodatkowo zatrudnić dwie kobiety, by przeglądały niektóre produkty.

Kolejną dolegliwością były dla magazynierów osoby z różnych przyczyn w magazynie pracujące, ale bez odpowiedzialności materialnej. A więc kobiety, które gustowały w

koniaku. Uczniowie, których przywołano do przebiegania kompotów, a przyłapano na picie „Radebergera”. Remontowcy, którzy przez trzy miesiące rozbierali ścianę działową.

Refleksje z sali sądowej

„Bigos” w magazynie

wą i naprawiali posadzkę. Oni też nie stonili — od alkoholu. Kto jeszcze? Nie wiadomo, bo w tym czasie wymiany bramy magazynu, przez kilka dni nie był on zamykany ani dniem, ani nocą.

Dyrekcja WPHS i WSS „Społem” powiadomione o tych faktach raz po raz przysyłały do magazynu komisje. Ta stwierdzała, że załe magazynierów nie są bezpodstawnie. I na tym się kończyło. Donieśli w połowie 1978 roku przystąpiono do poprawiania warunków pracy. M.in. podzielił magazyn nr 507 na dwie części, a prawie wszystkie na poje alkoholowe przeniesiono do magazynu nr 505. Ale znacz-

nie wcześniej, bo w marcu ubiegłego roku, magazynierzy (było ich czterech) wypowiedzieli pracę. Trzeba więc było zrobić inwenturę zdawczą — od bioreczą.

Inwentura dotyczyła okresu od marca 1977 roku do maja 1978 roku. W tym czasie spisano na straty towary zepsute i uszkodzone wartości ponad 700 000 złotych. Ponad to podczas inwentury ujawniono produkty przeterminowane i nie pełnowartościowe za blisko 1,5 mln złotych. Z pewnością szkoda (w sumie 2,2 mln zł.) byłaby mniejsza, gdyby nie anormalne warunki składowania produktów żywnościowych. Fakt, że przedsiębiorstwo pozbyło się towarów za 2,2 mln złotych nie spowodowało by ktokolwiek komukolwiek, cokolwiek zarządził. Dobrano się natomiast do magazynierów w związku z mankiem, którego rozmiary zmieniły się w sposób przedziwny.

508 000 złotych manka ujawniono w magazynie nr 507 — zawiadania prokuraturę w sierpniu

1978 roku dyrekcja WSS „Społem”. 575 000 złotych manka jest w magazynie — prostował w grudniu 1978 roku Wydział Lustracji Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców. W rezultacie o spowodowanie takich niedoborów prokurator oskarżył czterech magazynierów.

Nie można ustalić jakiej wysokości manko powstało w okresie od marca 1977 do maja 1978 roku — stwierdził w czerwcu tego roku biegły sądowy, albowiem podczas inwentury z magazynu nr 507 wydawano towary (przymiłowano je również) bez zachowania wymaganych w takich okolicznościach regul. Większość dowodów przyjęcia i wydania nie została — wbrew przepisom — specjalnie oznakowana przez komisję inwentaryzacyjną. Nie można więc wykluczyć, że wydano towary jeszcze nie spisane, co mogło być przyczyną tak wysokiego niedoboru.

222 000 złotych manka można za pisać na karb oskarżonych — wydział ten sam biegły w październiku tego roku w uzupełniającej opinii. Uzasadniał ją tym, że przed inwenturą — z magazynu nr 507, w którym pracowali oskarżeni, przemieszczono napoje alkoholowe do magazynu nr 505 i w tym zestawie towarów ujawniony został niedobór w wysokości 222 000 złotych.

Opinii tej nie podzielił Sąd Wojewódzki w Poznaniu, kwestionując nawet tak niską kwotę. Stwierdził, że oskarżeni nie mieli w swej pieczy całego mienia, składowanego w magazynie nr 507, więc nie można ich rozliczać jedynie z napo-

jów alkoholowych, przerzucenych do magazynu nr 505. Tym bardziej, że część takich napojów... pozostała w obiekcie nr 507 na Garbarach.

„Wina oskarżonych jest wielce problematyczna zważywszy ogrom masy towarowej, przepływającej przez magazyn nr 507 i spowodowane nie tylko tym trudne warunki ich pracy, które były tematem licznych, alarmistycznych, ale bez skutecznego meldunków do dyrekcji WSS „Społem” — stwierdził Sąd, uzasadniając wyrok uniewinniający magazynierów od zarzutu sprokrowania manka.

W uzasadnieniu orzeczenia była też teza, że „niedobór w wysokości 222 000 złotych nie może być uznany za istotny przy obrocie towarowym rzędu 600 mln złotych rocznie”. Jest to — naszym zdaniem — bezsporne, przy czym sygnalizuje konieczność weryfikacji limitów dopuszczalnych niedoborów i podniesienia tych limitów do poziomu przyjętego w większości krajów RWPG. Obecnie dochodzi bowiem do sytuacji urągających racjonalizmowi.

Oto dyrekcja przedsiębiorstwa nie zapewnia — jak w magazynie nr 507 — warunków wymaganych przy przechowywaniu towarów i toleruje straty większe (zepsute i przeter-

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Rozbudowa sieci kolejek linowych dla turystów

Rozpoczynający się sezon zimowego wypoczynku zwraca uwagę na problem sprzętu zimowego i urządzeń, takich jak koleжки linowe i wyciągi narciarskie. Ponieważ większość wycieczek odbywa się w tym czasie, decyduje o wyborze miejsca wypoczynku. Stąd np. tak duża popularność wśród zimowych gości cieszy się od kilku lat Szczyrk w woj. bielskim, który jest w Polsce miejscem wypoczynku najpopularniejszym. Wyposażony w system transportu linowego.

Obecnie czynnych jest w naszym kraju 12 kolejek linowych, z których 7 zlokalizowanych jest w woj. nowosądeckim, 3 w bielskim i 2 w jeleniogórskim. Dysponujemy ponadto 72 wyciągami narciarskimi, z

których 29 funkcjonuje w woj. bielskim, 25 w nowosądeckim, 9 w wałbrzyskim, 8 w jeleniogórskim i 1 w woj. krosińskim.

Mając na uwadze rozwój narciarstwa, jako podstawowej formy zimowego wypoczynku, w Głównym Komitecie Turystyki opracowano program rozbudowy kolejek linowych, który będzie realizowany w najbliższych 5 latach. Inwestycje takie skoncentrowane będą w 7 wytypowanych rejonach kraju, które mają najlepsze warunki dla uprawiania narciarstwa, a jednocześnie są atrakcyjne latem. Są to rejon: Szklarskiej Poręby i Karpacza w woj. jeleniogórskim, Zieleńca i Śnieżnika w woj. wałbrzyskim, Szczyrku i Korbiewa w woj. bielskim oraz Krynicy w woj. nowosądeckim. Przewiduje się także kom-

pleksowe wyposażenie w system transportu linowego terenów Tatrzańskiego Parku Narodowego, w ramach — określonego uchwałą Rady Ministrów — programu rozwoju woj. nowosądeckiego.

Program rozbudowy transportu linowego w rejonach górskich zakłada budowę kolejek linowych z Korbiewa na szczyt Piłska w woj. bielskim, z Krynicy na Jaworzynę, z Nowego Targu na Turbacz, z Kuźnicy na Polanę Kondracką w woj. nowosądeckim oraz na Śnieżnik w woj. wałbrzyskim. Ponadto zbudowanych będzie 40 wyciągów narciarskich we wszystkich pasmach górskich na południu kraju. Rozważana jest jednocześnie możliwość podjęcia budowy 3 kolejek gondolowych w rejonie Sudetów, Beskidzkiej i Tatr. (PAP)

Śmigłowce ze Świdnika do specjalnych zadań

W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku gdzie powstają polskie helikoptery na licencji radzieckiej przygotowuje się maszynę do określonych zadań na specjalne życzenie kontrahentów. I tak np. dla polskiej telewizji wyprodukowano swego czasu śmigłowce mogące pomieścić aparaty telewizyjną. Przedsiębiorstwo „Fotogrametria” dostarcza śmigłowcom przystosowany m. in. do sporządzania planów miast z powietrza. Przy pomocy tego śmigłowca — dzięki urządzeniu specjalnym — można też wykonywać badania skażenia środowiska naturalnego.

Bułgarskim odbiorcom WSK dostarczy maszynę przystosowaną do patrolowania i fotografowania morza. Jak wiadomo świdnicki śmigłowiec Mi-2 jest maszyną wielozadaniową, wykorzystywaną — poza wspomnianymi wcześniej specjalnymi zadaniami — dla potrzeb pasażerskich, transportowo-sanitarnych i rolnictwa.

Sport-sport

Przed drugą częścią sezonu w ligach koszykówki

Pod znakiem waiki o ligowy byt

Koszykarze I ligi mają za sobą połowę rozgrywek mistrzowskich. Podobnie można też określić sytuację w lidze koszykarek. Wprawdzie odbyły się dwie rundy spotkań w parach, ale teraz wszystkie zespoły walczą o miejsce w turniejach. Każda z drużyn pierwszej czwórki rozegra pierwsze po 12 spotkań, a zespoły walczące o utrzymanie się w lidze rozegrają aż 15 pojedynków.

Sytuację w jakiej znajdują się poznańskie zespoły, kibice znają doskonale. Nie jest ona dobra, lecz nie jest również tak zła, by już dzisiaj można było mówić o degradacji którejś z drużyn. Zarówno koszykarze Lecha jak i koszykarki Olimpii mają realne szanse na uratowanie swego ligowego bytu.

Nie chcemy dzisiaj oceniać postawy poszczególnych drużyn, gdyż na to będzie pora po zakończeniu ligowych zmagani. Warto jednak zastanowić się, z jakimi szansami przystąpią poznańskie drużyny do drugiej fazy rozgrywek, która rozstrzygnie o pozycjach w końcowej klasyfikacji.

Koszykarze Lecha w bieżących rozgrywkach nie dostarczali swym kibicom wielu powodów do zadowolenia. Odnieśli zaledwie 5 zwycięstw i wraz z Polonią i Wisłą stanowią grupę drużyn, z których prawdopodobnie wyłonionych zostanie dwóch spadkowiczów.

Układ spotkań między tymi zespołami nie faworyzuje nikogo. Lech bowiem wyjeżdża do Krakowa, ale u siebie grać będzie z Polonią. Wisła zaś grać musi na meczu do Warszawy. Po pierwszej rundzie bilans bezpośrednich spotkań między Polonią, Lechem i Wisłą jest remisowy. Każdy z tych zespołów odniósł po 2 zwycięstwa i 2 mecze przegrał. Układ spotkań w całej rundzie najkorzystniejszy ma Wisła, która aż 10 pojedynków rozgrywać będzie we własnej sali, a Lech i Polonia tylko po 8. Najmniej korzystną sytuację ma chyba Lech, bowiem z ośmiu meczów, 2 lechici stoczą ze Śląskiem, a zwyciężenie tej drużyny jest bardzo trudne.

By utrzymać się w ekstraklasie lechici muszą wygrać 1

mecz z Wisłą oraz dwukrotnie pokonać Polonię. Rzecz jasna nie wystarczy to do zapewnienia sobie ligowego bytu, gdyż zwyciężać trzeba i w innych pojedynkach. Niespełnienie jednak jednego z dwóch podstawowych warunków zmniejszy do minimum szanse Lecha w rywalizacji o miejsce w ekstraklasie.

Wśród koszykarek sytuacja jest bardziej zróżnicowana. Najwyżej uplasował się Lech, mający już zapewnione co najmniej 4 miejsce. Lechici z powodzeniem mogą ubiegać się o 3 pozycję, gdyż LKS w bieżącym sezonie prezentuje merną formę. Trudno natomiast przypuszczać, by poznańskie włączyły się do rywalizacji Wisły ze Spójnią o tytuł mistrza bądź wicemistrza kraju. Mają bowiem dość znaczne straty punktowe, a także prezentują mniejsze umiejętności niż krakowianki i gdańszczanki.

Zadaniem AZS i Olimpii będzie zapewnienie sobie ligowego bytu. Znacznie łatwiej winny to osiągnąć akademicki mający 4 punkty przewagi nad najsłabszymi zespołami. Potrafia też one grać na tyle dobrze, by udowodnić swą wyższość nad każdym z pozostałych rywali.

Spadkowicze najprawdopodobniej wyłonieni zostaną z trójki drużyn: Stal, AZS Katowice i Olimpia.

Zespół z Brzegu ma 1 punkt więcej od poznańskich i jako wicemistrz, lecz w kontekście 15 meczów, jakie rozegra każda z drużyn, jest to przewaga bardzo łatwa do zniewolenia. Rzecz w tym, by gwardziści nie prezentowali gry adekwatnej do indywidualnych możliwości każdej z zawodniczek. Olimpia ze Stalą spotkać się będzie we własnej sali, w Pabianicach i w Krakowie, natomiast z AZS Katowicami w sali AZS Poznań, w Pabianicach i Brzegu. Rywalizacja w lidze koszykarek zapowiada się niezmienne atrakcyjnie, a wynik każdego meczu może mieć bardzo istotne znaczenie dla losów poszczególnych drużyn. Rozstrzygnięcia poznamy najpóźniej 10 lutego, kiedy to zostaną rozegrane ostatnie spotkania turniejowe. (wił)

Puchar świata

w skokach narciarskich

W Cortina d'Ampezzo odbył się w czwartek pierwszy konkurs skoków narciarskich, zaliczany do punktacji Pucharu Świata. W obu seriach najlepsze skoki miał Austriak Toni Innauer i jemu przypadło zwycięstwo z łączną notą 250,0 pkt. przed jego rodaki Hubertem Neuperem — 243,3 oraz Alfredem Grojsem — 240,7 pkt. (PAP)

To będzie futbol!

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) zaakceptowała projekt piłkarskich „Mistrzostw Mistrzów”, które odbędą się na przełomie grudnia i stycznia 1980/81 r. w Montevideo. W imprezie wezmą udział drużyny narodowe krajów, dotychczasowych mistrzów świata: Urugwaj, Włoch, RFN, Brazylia, Argentyna. Odmówiła tylko Anglia, ponieważ rozgrywki ligowe w tym kraju kolidują z terminem mistrzostw. W miejsce Anglików zaproszono dwukrotnych wicemistrzów świata — Holendrów. (PAP)

68 medali polskich sportowców

Sportowy rok 1979 przecho- dzi już do historii polskiego sportu. Jak zwykle przy tego rodzaju ocenach najpierw niech przemówią liczby. Ogółem w mistrzostwach świata i Europy seniorów w 1979 r. polscy sportowcy zdobyli 68 medali, w tym jedenaste złote, dwadzieścia srebrnych i trzydzieści osiem brązowych. Złote medale mistrzostw świata w konkurencjach olimpijskich zdobyli: Andrzej Supron (zapasy — styl klasyczny) oraz Marek Seweryn (podnoszenie ciężarów).

W dyscyplinach i konkurencjach objętych programem olimpijskim w mistrzostwach świata i Europy Polska zdobyła 31 medali (3 złote, do me dali A. Suprona i M. Seweryna doszedł jeszcze medal zdobyty w ME przez Henryka Srednickiego), 11 srebrnych i 17 brązowych oraz 37 medali w dyscyplinach i konkurencjach nieolimpijskich (8 złotych, 8 srebrnych i 21 brązowych).

Pierwsze miejsce w klasyfikacji mistrzostw świata przypadło w

konkurencji mężczyzn ZSRR — 447,0 pkt., przed NRD — 204,5 i USA — 195,5 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 4. Węgry — 129,75 pkt., 5. Bułgaria — 107,5, 6. Japonia — 103,25, 7. Francja — 103, 8. Polska — 96 pkt.

Wśród kobiet prym wzięła zawodniczka ZSRR — 85,5 pkt., wyprzedzając NRD — 78,5 i Rumunię — 68,0 pkt. Dalsze miejsca: 4. USA — 27,0; 5. Bułgaria — 19,0; 6. RFN — 18, 7. Węgry — 17, 8. CSRS — 14, 9. Korea Płd. — 12 i 10. Kanada — 12, 11. Australia — 11, 12. Polska i CHRL — po 9 pkt.

Niezwykle udany rok miały sportswomenki Rumunii, które zajęły pierwsze miejsce w klasyfikacji ME w dyscyplinach i konkurencjach olimpijskich — 49,5 pkt., wyprzedzając ZSRR — 45,0 i NRD — 16,83 pkt. Na dalszych miejscach uplasowały się: 4. CSRS — 6,66 pkt., 5. Węgry — 6,0, 6. Bułgaria — 4,0, 7. Szwajcaria — 2,0, 8. Polska i Holandia — po 1 pkt.

Wśród mężczyzn pierwsze miejsce ze znaczną przewagą nad pozostałymi ekipami zajął ZSRR — 367,25 pkt. Drugie miejsce przypadło Bułgarii — 170,75, a trzecie NRD — 166,5 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 4. RFN — 142,5 pkt., 5. Rumunia — 128,75, 6. Polska — 106,25 pkt. (PAP)

„Lancia Delta“

— samochodem roku 1979

W Detroit podano wyniki corocznego konkursu na samochód roku, jaki przeprowadzają dziennikarze specjalizujący się w problemach motoryzacyjnych z 16 krajów europejskich. Specjalne jury za samochód roku 1979 uznało najnowszy model włoskiej firmy Lancia, o nazwie „Delta”. Będący całkowicie nowym rozwiązaniem model „Lancii” został zaprojektowany przez własnych konstruktorów przy pomocy specjalistów z koncernu Fiata, zaś nadwozie stworzył znany włoski stylista Giugiaro i jego firma Italdesign. Samochód ma napęd na przednie koła, zaś pięciobrzwiowe nadwozie o tzw. linii fastback przypomina niecałkowicie sylwetkę polskiego „Poloneza”. (PAP)

W Detroit podano wyniki corocznego konkursu na samochód roku, jaki przeprowadzają dziennikarze specjalizujący się w problemach motoryzacyjnych z 16 krajów europejskich. Specjalne jury za samochód roku 1979 uznało najnowszy model włoskiej firmy Lancia, o nazwie „Delta”. Będący całkowicie nowym rozwiązaniem model „Lancii” został zaprojektowany przez własnych konstruktorów przy pomocy specjalistów z koncernu Fiata, zaś nadwozie stworzył znany włoski stylista Giugiaro i jego firma Italdesign. Samochód ma napęd na przednie koła, zaś pięciobrzwiowe nadwozie o tzw. linii fastback przypomina niecałkowicie sylwetkę polskiego „Poloneza”. (PAP)

FOTOGRAFIKA

Atrakcyjne — choć małe

Niezbędna często oglądamy w poznajskich salach ekspozycyjnych dobre wystawy fotograficzne. Przeto z zadowoleniem miłośnicy dobrej fotografii witają sprowadzoną przez PTF do salonu przy ul. Paderewskiego ekspozycję zdjęć z międzynarodowego konkursu „Małe Formaty 1978”, urządnego przez Warszawskie Towarzystwo Fotograficzne. Wielka szkoda, że z całego zestawu stołecznego zmieściła się w poznajskim salonie zaledwie połowa z ponad pięciuset prac zakwalifikowanych do wystawienia przez jury konkursu (nadesłano bowiem bez mała 9 000 zdjęć z kilkudziesięciu krajów).

Ubiegłoroczny konkurs Warszawskiego TF obejmował reportaże i tematykę ogólną. Może dla tego właśnie ujęcia reporterskie stanowią dominantę ekspozycji, choć nie brak w niej próbek portretu, aktu czy pejzażu. Na wszystkich zdjęciach widać znamiona realizmu. Autorzy zrezygnowali z nadmiernych impresji i przetworzeń osobistych. Poszczególne fotografie (a i całość wystawy) tchną treściami wyłącznie humanistycznymi. Człowiek stanowi w opisywanym zestawie to główne, nakreślone niezwykle dociepliwie, interesująco precyzyjnie. Bije ze wszystkich prac głęboka treść, czytelna i jednoznaczna. Ujęcia metaforyczne stanowią wyjątki. Najbardziej wyrazista jest jednak doskonałość warsztatowa, sumienność dopracowań laboratoryjnych, sprawiająca, iż każdy pra-

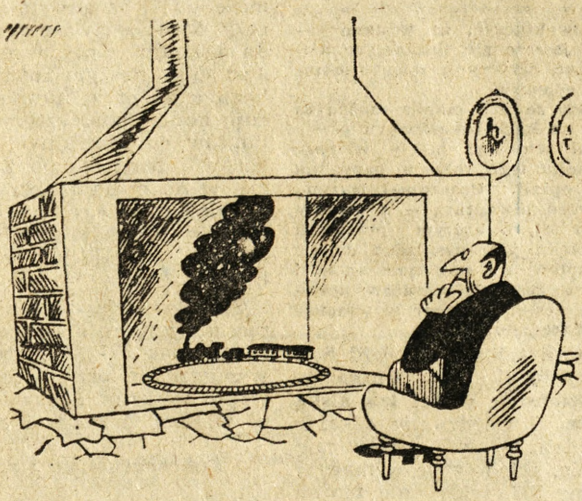
wie fotogram można przyjąć za dzieło sztuki. Zauważamy ponadto, że zdjęcia małoformatowe, mając tę przewagę nad innymi, iż ostrzegają obraz przed rozmazaniem szczegółów, co następuje często po powiększeniu go. Nie wymagają też retuszu. Nie tracą więc swej wyrazistości, zachowując precyzję rysunku, dokładność faktury.

Jury miało nietatwe zadanie wyboru najlepszych z olbrzymiej masy propozycji, ale chyba prawidłowo nakreśliło swój osąd. Szczegółowo nie zwraca uwagę trafność przyznania Grand Prix (wraz z dyplomem Federacji Amatorskich Stowarzyszeń Fotograficznych w Polsce) fotografikowi z CSRS — Zdenkowi Tumie za zdjęcie „W nieznane”. Nie jest pracą najwybitniejszą technicznie, ale umiejętnie postrzega człowieka na tle zamyślenia, na tle namalowanego pejzażu tchnie nastrojowością i skłania do swoistych refleksji. Niezwykle sugestywny jest reportaż Sergieja Wasiliewa (ZSRR) pt. „Rodz się człowiek” z klinik położniczej. Użył on zasłuzenia jeden ze srebrnych medali. Takim samym trofeum nagrodzono cykl Aloisa H. Bernkopfa z Austrii pokazujący za wody lekkoatletyczne ludzi utomionych.

Podobnie wymownych zestawów spotkań można na tej intersekcji wystawy więcej. Jedyny minus, to zbyt mała liczba prac barwnych.

EUGENIUSZ COFTA

HUMOR I SATYRA



Głuchymy z płyt

Kazimierz Kowalski śpiewa 12 płyt: 1. „Strasny dwór”, 2. „Baron cygański”, 3. „Faust”, 4. „Wypilem miarke miodu”, 5. „Faust”, 6. „Wypilem miarke miodu”, 7. „Faust”, 8. „Wypilem miarke miodu”, 9. „Faust”, 10. „Wypilem miarke miodu”, 11. „Faust”, 12. „Wypilem miarke miodu”. (PAP)

Z czym na rynek światowy?

Dokończenie ze str. 3

wych w niektórych wysoko rozwiniętych krajach, niech świadczą pierwsze z brzegu przykłady.

Obrobarki do metalu: we Francji, Wielkiej Brytanii, RFN, USA i Japonii średnie dla wszystkich tych krajów tem po wzroście produkcji wynosiło w latach 1965—77 (dla których dysponujemy danymi) — 9 procent rocznie, ale w grupie obrabarek z elektronicznym programowaniem za pomocą komputerów — 20 procent rocznie. W połowie poprzedniej dekady te ostatnie stanowiły 7 procent całej produkcji sprzętu obrabarkowego wymienionych krajów, obecnie przypada na nie 30 procent.

Maszyny budowlane: w końcu lat sześćdziesiątych na koparkę z unowocześnionym mechanizmem hydraulicznym przypadało w USA 60 procent ich globalnej produkcji, obecnie ponad 96 procent. Buldożery eksportowane przez niektóre kraje mają już nie tylko silniki o mocy przeciętnie dwukrotnie wyższej niż w latach sześćdziesiątych, ale również ciągle doskonalone układy automatycznego sterowania pracą, łącznie z zastosowaniem techniki laserowej.

Lokomotywy elektryczne: w latach sześćdziesiątych typowym ich przedstawicielem na Zachodzie była maszyna o mocy 1000—2000 koni mechanicznych. We Francji i RFN buduje się obecnie lokomotywy o mocy 4000—6000 koni mechanicznych, a nawet — jak w przy-

padku modelu „CC—21 000” — 8 000 KM, lub modelu firmy „Henschel” z RFN — 14 000 KM. Ten ostatni ciągnie pasażerskie ekspresy z szybkością do 250 kilometrów na godzinę. Już tylko szczegóły — obecne typy elektrycznych wozów pracujących z reguły na udo skonalonych układach tyrystorowych.

Sprzęt energetyczny: równoległe do tradycyjnych turbozespółów dla elektrowni ciepłych, wytwarzających parę wodną, opracowuje się już i takie, które zamiast pary wodnej będą wytwarzać parę metalu, co podobno o 40 procent podniesie ich wydajność w stosunku do bloków tradycyjnych, przy analogicznych parametrach mocy.

Przykładowo tego rodzaju jest wiele. Przy tym nie chodzi bynajmniej o to, by w polskim eksporcie zyszczyć sobie wszystkich najnowocześniejszych rozwiązań technicznych świata — jest to nieosiągalne dla żadnego kraju, nie tylko dla tego, który swą przemysłową karierę rozpoczął dopiero 30 lat temu. Ale orientacja na postęp nigdy za dużo. Zwłaszcza, gdy w pierwszej połowie tej dekady za silniejszymi nasz przemysł kilkuset (około 400) nowymi, na dobrym światowym poziomie, licencjami technologicznymi w różnych dziedzinach produkcji. I gdy mamy już w sumie przeszło milion ludzi z wyższym wykształceniem oraz przeciętnie po 3—4 placówki naukowo-badawcze w każdym zjednoczeniu.

KAROL RZEMIEŃECKI

„Bigos“ w magazynie

Dokończenie ze str. 3

minowane produkty wartości 2,2 mln złotych), ale twarde domaga się wyrównania strat mniejszych (manko w wysokości może 222 000 złotych). W rezultacie ustalenie rozmiarów owego manka absorbuje wielu ludzi.

Nie byłoby tej zaskakującej sprawy, a już pewno ży-

wot jej byłby krótszy, gdyby spełniony został przynajmniej jeden z trzech wymogów. Wymagamy je według hierarchii ważności: należyte warunki przechowywania towarów, do stosowania limitów dopuszczalnych niedoborów do wartości obrotów przeprowadzanie inwentur zgodnie z przepisami.

MICHAŁ ŁUCZAK



OŚRODEK INFORMACJI USŁUGOWEJ

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

w dniu 1 stycznia 1980 r.

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— WPHW

ul. Paderewskiego 6 I ptr., tel. 546-43 godz. 10—13
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— Polski Związek Motorowy

„Pomoc Drogowa”, tel. 981

godz. 7—22

USŁUGI FRYZJERSKIE

Spółdzielnia Fryzjersko-Kosmetyczna

Dworzec Główny

godz. 6—13

4299-K1

Praca

Przyjmę dozorstwo wraz z pełnieniem c.o. Jestem rzemieślnikiem. Warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 112-B. 15678g

Zatrudnię samodzielnego piekarsza — sprzedam. Zielona Góra, Jakuba Sze-
li 4. 3275-K2 15706g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a parter. 13326g

Sprzedaj

Nasiona pomidorów holo-
derskich Eurovite sprę-
dam. Poznań, Łukasze-
wicz 3 m. 1. 15864g

Sprzedam wyprawione
skóry lisów oraz nowe
futro z lisów 3/4. Tel.
568-21 po godz. 19. 15939g

Meblistę rustykalną
sprzedam. Os. Piastów-
skie 40 m. 78. 15832g

Dołącz do nas — sprzedam.
tel. 22-98-42. 15832g

Rudego psa sprzedam.
Tel. 475-60. 15903g

Sprzedam mikrofony
prod. amerykańskiej Shu-
re PE 588; 588 SB. Tel.
522-00. 15706g

Pile spaliniową do ciepła
drzewa — sprzedam. Zie-
lona Góra, Jakuba Sze-
li 4. 3275-K2 15706g

Sadzonki pomidorów Re-
vermion ulepszoney Norton
dostępne, zamówienia:
61-312 Poznań, Głęboka 28
tel. 707-25. 13773g

Tchórzofretki oraz klat-
ki sprzedam. Graniczna 6
m. 25. 15500g

Samochody

Peugeot 504 rocznik 1974
sprzedam, zamienię na ta-
dę, Fiat. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 13331g.

Polece — rocznik 1978
sprzedam. W rozliczeniu
przyjmę Fiat 126p — no-
wego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 15907g

Sprzedam „Tad” 7500
rocznik 1971. Telefon 556-02
godz. 16—18. 153-B

Zaka, stan techniczny o-
bojętny kupię. Oferty
dla 13658g.

Lokale

Zamienię mieszkanie trzy-
pokojowe M-4 (60 m²) z
garażem i telefonem w
Szczecinie lub M-5 (60 m²)
z telefonem w Poznaniu
na M-6 lub większe M-5
z garażem w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 13331g.

Mieszkanie własnościowe
komfortowe 90 m² duże,
piwnica Rynek Łazarski
sprzedam lub zamienię
na Trójmiasto. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 13761g.

Zguby

Zgubiono pamiątkę rodzin-
ną — zegarek. Uczciwego
znalazcę proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. In-
formacja: tel. 462-74 od
godz. 15. 15899g

Zaginiony pies — mieszaniec
terierowaty, szaro-pom-
lato, kudłaty, duży, lat 12.
Zwrot wynagrodzić. Nowo-
wieskiego 55 m. 1, tel.
554-10. 15910g

Zaginiony bokser jasno-brzo-
zowy z białą łapą na pier-
si. Znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodze-
niem. Ul. Dobra 4, tel.
421-04. 15956g

25 grudnia około godz. 18
w okolicy ul. Za Cyta-
delą zaginiony czarny dog. Zwrot
za wynagrodzeniem. Tel.
207-988. 15942g

Różne

Restauracja „Relax”
Srem, tel. 43-33 zaprasza
na bal sylwestrowy. Za-
pewniamy nocleg, wyśmien-
ną kuchnię, niskie ceny.
3304-K2

Naprawa lodówek. Tel.
33-16-07, 133-238, Hajdych.
13174g

Tłumiki, rury, akcesoria
samochodowe, żyrandole,
kinkiety, trójniki, wyłaz-
niki, przewody, karnisze
„retro”, osłony, parkiet.
Łukasze-wicz, Os. Czecha
5a godz. 9—18. 13463g

Wypożyczalnia sof-
tów, słuchawek, wieszaków,
welonów, nakryć do
chrztu. Liszkowska, Gwar-
dii Ludowej 2. 15369g

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby słubnej. Pade-
rewskiego 1, Ciesielska.
13261g

Przewoź specjalność prze-
wodzki, pianina, for-
tepiany. Tel. 436-31, Ka-
miński. 13501g

Wypożyczalnię garderoby
słubnej z Mickiewicza
przeniesiono Poznańska 44,
Swoboda. 14407g

Przyjmujemy dziewczynę
lub młode małżeństwo ze
wsz, możliwość przejęcia
gospodarstwa rolnego lub
adoptej. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 13762g.

Zakład dewiatarski z ul.
Nowina został przeniesio-
ny na ul. Zjazd 6. Trzpił.
Dojazd tramwajami 2, 11
— do końca lub autobusa
mi 64, 82, 87. 13423g

Matrymonialne

Samotni — oferty w Bli-
ższe Matrymonialnym —
„Swatka” 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133, 3115-K2

Dnia 26 grudnia 1979 roku zmarła znakomita
polska pianistka, laureatka Międzynarodowych
Konkursów Pianistycznych w Wiedniu oraz in.
F. Chopina w Warszawie

OLGA ILIWICKA - DĄBROWSKA

profesor nadzwyczajny PWSM w Poznaniu,
były dziekan Wydziału Instrumentalnego i dłu-
goletni kierownik Katedry Fortepianu naszej
Uczelni, wielokrotna uczestniczka w pracach
jury Międzynarodowych i Ogólnopolskich Kon-
kursów Pianistycznych, odznaczona Złotym
Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Za Zasiu-
gi w Rozwoju Województwa Poznańskiego,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Pol-
ski oraz Nagrodami Ministra Kultury i Sztuki
za wybitne osiągnięcia artystyczne
i dydaktyczne - wychowawcze.

Zgon zasłużonej dla rozwoju polskiej pianis-
tyki wielkiej artystki i cenionego pedagoga
pogrzeba poznańska Uczelnia muzyczna w głębo-
kiej żałobie.

Droga naszym sercom koleżanko, serdeczna
i bardzo troskliwa wychowawczyni młodego
pokolenia pianistów oraz niezwykłe ofiarne-
go w swej niestrudzonej pracy nauczyciela akade-
mickiego naszej Uczelni pożegnamy ze szczerą
wobec jej pamięci czcią w sobotę, dnia 29 bm.
o godz. 15.10 na cmentarzu komunalnym na Ju-
nikowie.

Rektor, Senat,
Podstawowa Organizacja Partyjna,
Rada Zakładowa i młodzież
Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej
w Poznaniu

Dnia 23 grudnia 1979 roku zmarł nagle dłu-
goletni członek Sekcji Spadochronowej Aeroklu-
bu Poznańskiego

kol. WŁODZIMIERZ WOJTCZAK

W Zmarłym straciłszy zasłużonego sportow-
ca oraz działacza kultury fizycznej.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 gru-
dnia br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Juniko-
wie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego żalu
i współczucia składają:

Zarząd, Kierownictwo oraz członkowie
Aeroklubu Poznańskiego

15975g

Dnia 23 grudnia 1979 roku odszedł od nas nie-
spodziewanie, mając 37 lat, nasz najukochańszy
i nigdy niezapomniany syn, brat, wnuk, szwa-
gier i wujek

WŁODZIMIERZ WOJTCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 gru-
dnia br. o godz. 14.30 na cmentarzu na Juniko-
wie.

Pograżona w smutku

15974g

RODZINA

Dnia 27 grudnia 1979 roku zmarła śp.

MARIA WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Ludwik Kolečki

15998g

Dnia 23 grudnia 1979 roku zmarła po długich
cierpieniach, moja droga i kochana żona, ma-
ma, teściowa i babcia, przeżywszy lat 43, śp.

BARBARA MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 8 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Grobla 6 m. 22.

15893g

Dnia 27 grudnia 1979 roku zmarła prze-
żywszy 71 lat, nasza droga siostra i cio-
cia, śp.

ANIELA JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 97 m. 10, dawniej
Gniezno, Walki Młodych 1 m. 8. 15922g

W dniu 27 grudnia 1979 roku po długich cier-
pieniach zmarła przeżywszy 85 lat, nasza
kochana matka, teściowa, babcia i prabab-
cia, śp.

MARIA SCHULZ

z domu Andersz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

córka i syn z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Rynek Łazarski 18 m. 5.

15961g

Dnia 24 grudnia 1979 roku zmarł nasz dłu-
goletni i zasłużony kierownik pracowni konstruk-
cyjnej

DR HAB. INŻ.

ANTONI MIECZYSLAW TUCHOWSKI

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką
„Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznań-
skiego”, „Srebrną Odznaką Honorową NOT”,
„Złotą Odznaką Honorową SIMP”.

W Zmarłym tracimy cenionego kolegę oraz
wychowawcę młodej kadry inżynierskiej - tech-
nicznej.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Przedsiębiorstwa Projektowania i Realizacji
Inwestycji Przemysłu Maszyn Rolniczych
„Agromet - Projekt” w Poznaniu, ul. Bystra 7
3068-K3

Dnia 25 grudnia 1979 roku zmarła moja ko-
chana matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 89

STANISŁAWA URBANIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pograżony

syn z rodziną

15897g

Dnia 23 grudnia 1979 roku zmarł

mgr inż. ROMUALD MACIEJOWSKI
wykładowca w Instytucie Inżynierii Lądowej PP

W Zmarłym tracimy wieloletniego zasłużone-
go dla drogownictwa nauczyciela akademickie-
go, wybitnego specjalistę w zakresie technologii
nawierzchni drogowych i cenionego przyjaciela
młodzieży akademickiej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu komunalnym na Mi-
łostowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Dyrekcja i pracownicy
Instytutu Inżynierii Lądowej
Politechniki Poznańskiej

15951g

Dnia 26 grudnia 1979 roku zmarł w 84 roku
życia, namaszczony Olejami św., mój naj-
droższy ojciec, ukochany teść, wujek, dziadek
i pradziadek, śp.

ppor. rez. ANTONI GIERCZYK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

córka z synami

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Strusia 6 m. 1.

15933g

Dnia 23 grudnia 1979 roku zmarła po krótkiej
i ciężkiej chorobie, opatrzona świętymi Sakra-
mentami, śp.

z MORAWSKICH

ZOFIA KAMOCKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu winiarskim przy ulicy
Wojciechowskiego.

Msza św. żałobna odprawiona będzie po po-
grzebie o godz. 13 w kościele św. Stanisława
Kostki na Winiarach.

Pograżone w żałobie

15983g

rodzeństwo i rodzina

Dnia 24 grudnia 1979 roku zmarł nagle opatrzo-
ny Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, oj-
ciec, dziadek i teść

WALENTY NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

15988g

Dnia 23 grudnia 1979 roku zmarła w 95 roku
życia, opatrzona Sakramentami św., nasza
troskliwa, dobra i pogodna matka, teściowa,
babcia, prababcia i ciocia

TEODOZJA CHOJNACKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 13 w Trzciance,

o czym zawiadamia

RODZINA

Ul. św. Rocha 11b.

15932g

Dnia 26 grudnia 1979 roku po krótkiej lecz
ciężkiej chorobie zmarła nasza ukochana żo-
na, matka, bratowa, teściowa i babcia, śp.

OLGA ILIWICKA - DĄBROWSKA

profesor nadzwyczajny PWSM w Poznaniu

o czym zawiadamiają

pograżeni w głębokim smutku

mąż, córki i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Ul. Krasieńskiego 3a m. 3.

15972g

Dnia 24 grudnia 1979 roku zmarł po krótkim
cierpieniach, namaszczony Olejami św., prze-
żywszy lat 74, nasz ukochany ojciec, teść, wa-
jek, szwagier, dziadek i pradziadek, śp.

JAN SADOWSKI

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 12.15.

Ul. Ugory 93.

15905g

Dnia 23 grudnia 1979 r. zmarł nagle w 72 ro-
ku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz
drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

PIOTR KOPROWSKI

emeryt WPK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Reya 5 m. 6.

15882g

Dnia 22 grudnia 1979 roku zmarł nagle prze-
żywszy 42 lata, mój najdroższy mąż, nasz
ukochany ojciec, teść i dziadek

BOGUSŁAW GRONEK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

żona, dzieci i wnuk

Ul. Jesienna 26 m. 8.

15891g

Dnia 24 grudnia 1979 roku zmarła nasza ko-
chana matka, teściowa i babcia, przeżywszy
lat 78, śp.

MARIANNA KAŁUŻEWICZ

z domu Gaj

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o go-
dzinie 10 na cmentarzu na Miłostowie.

O czym zawiadamia

syn z żoną i córkami

15961g

Dnia 25 grudnia 1979 roku zmarł opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 80, nasz
kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ANTONI OTTO

były więzień obozu Mauthausen - Gusen,
emeryt HCP,

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni

synowie z rodzinami

Ul. Pionierska 12 m. 4.

15989g

Dnia 24 grudnia 1979 roku zmarł w 51 ro-
ku życia, mój kochany mąż i ojciec, śp.

HENRYK PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 bm. o go-
dzinie 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ulicy
Wojciechowskiego.

W smutku pograżona

GRUDZIEŃ	Cezarego Teofili
28	Stońce: 8.04-15.44
Piątek	

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Sen nocy letniej”
 MUZYCZNY — g. 19 „Romans z wędrownym”
 LALKI i AKTORA (Scena Marceja) — g. 17 „Tymoteusz”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 17.30 „Amator” (pol. 15 l.), g. 15 „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (RBN b.o.), g. 20 „Port lotniczy 72” (amer. 15 l.).
 KDF PALACOWE — g. 19.30 „Mroczny przedmiot pożądania” (wł.-fr. 18 l.).
 APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Hotel klasy lux” (pol. 15 l.).
 BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Konwój” (amer. 15 l.).
 GWIAZDA — g. 10, 12 „Skrab” (radz. b.o.), g. 14 „Pasikonik” (radz. 12 l.), g. 16, 18, 20 „Halo Szpiebrodka” (pol. 15 l.).
 KOSMOS — g. 17.30, 20 „Powrót z łowów pantery” (ang. 12 l.).
 MALTA — g. 15.45 „Skrzydło czy nóżka” (fr. b.o.), g. 17.45, 20 „Szczeki 2” (amer. 15 l.).
 MINIATURA — g. 15.30 „Skrażona kolekcja” (pol. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Jesienna sonata” (szwedz. 15 l.).
 OSIEDLE — g. 16 „Przygody Robinsona Kruzo” (radz. b.o.), g. 18 „Piknik nad wioską skalą” (austral. 12 l.).
 PANICERNAK — g. 17, 19.30 „Każdy ma swoje piekło” (fr. 18 l.).
 RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Młody Frankenstein” (amer. 15 l.).
 RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Dzieki Bogu już piątek” (amer. 15 l.).
 SŁONECZNA sala duża — g. 15.30, 17.30 „Sześć niedziadków” (amer. 15 l.), g. 19.30 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.), sala mała — g. 15.30, 18 „Kryżacy” (pol. b.o.).
 TECZA — g. 15 „King Kong” (amer. 12 l.), g. 17.30 „Taksówkarz” (amer. 18 l.), g. 19.30 — s. zamkn. D.K.F. „Hipolit”.
 WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.30, 16.30, 18.30 „Wendeta” (fr. 15 l.).
 WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Imperium namiętności” (jap. 16 l.).
 WZOS (Mosina) — g. 17 „Zagłada Japonii”, g. 19 „Zabawka” (fr. 12 l.).
 Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Lutycka.
 Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu tel. 66-00-66.
 Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 723-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugoły 16, tel. 20-54-31; Kołuszki 102, tel. 544-44; Swarzędz ul. Włankowa, tel. 544-44 i 137-399; Luboń pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-309.
 Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny co dzień od g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
 Telefon Zaufania 988, porady prawne tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała doba.
 Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142 Główna 52, Kornik 24 Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 20 Słowiański paw. 164, Starołęka 1, Głogowska 107/109, Osiedle Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Czwórka pory roku; 11.24 „Cudzoziemka” — fragm. pow.; 11.35 Czwórka pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Parada jazzu tradycyjnego; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 17.30 Konec zyczeń; 19.15 Warszawa ska Orkiestra PR; 19.15 Nasze ludowe rytmy; 20.05 Soliści i zespoły w repertuarze popularnym; 20.30 Melodie do których chętnie wracamy; 21.18 Miesiące muzyczne w kraju; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.25 Magazyn kulturalny programu I; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
 PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 — aud. SM; 9.40 Dla przedszkolki „Na balu”; 10 „Muzykant” — montaż na podst. książki F. Kotulskiego; 10.30 Muzyka; 10.40 Partyjne słowo; 11 „Wielec artystów polscy przeszłości”; I. J. Paderewski i P. Kochański; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka dawnej Warszawy; 12.25 Koncert południowy; 12.55 „Belowa miłość” — śpiewa I. Santor; 13 Wokół spraw naszego stola; 13.15 Lilv Pons śpiewa arie z oper W. A. Mozarta; 13.36 Ze wsi i o

Nie tylko inwestycje mogą usprawnić ruch

Jednym z ważniejszych tegorocznych przedsięwzięć drogowych w Poznaniu było oddanie do użytku węzła komunikacyjnego Dolna Wilda — Trasa Hetmańska. W centrum Poznania zmodernizowano plac Młodej Gwardii oraz skrzyżowanie Mostu Dworcowego z ulicą Roosevelta.

Trwają prace na osiedlach mieszkaniowych w rejonie: Naradowice — Piątkowo — Winogrody. Rozpoczęto budowę dwóch jezdni ulicy Serbskiej między Murawą i Mostem Lecha, jezdni ulicy Szymanowskiego oraz pętli autobusowej na Osiedlu Zygmunta Starego.

Na Ratajach zmodernizowano skrzyżowanie ulic Zamenhofa i Majakowskiego, zbudowano zaś przejścia podziemne i tunel tramwajowy przy ulicach Majakowskiego i Ostrowskiej oraz obwodnicę na Osiedlu Rusa.

W roku 1980 zakończona będzie przebudowa skrzyżowania ulic Towarowej i Gwardii Ludowej, łącznie z przejściami podziemnymi dla pieszych i sygnalizacją świetlną, a także zjazdu z Mostu Dworcowego w kierunku tego skrzyżowania. Kontynuowane będą prace przy budowie trasy E-8 na jej odcinku przecinającym miasto oraz ulicy Wolińskiej wzdłuż nowo budowanej linii tramwajowej — od ul. Wojska Polskiego do ul. Widnej.

Tegoroczne, podobnie jak i przyszlusze inwestycje drogowe — chociaż wiąże się z znacznym wysiłkiem i sporymi wydatkami — niestety, nie wpłyną w zasadniczy sposób na usprawnienie ruchu. W godzinach szczytu w wielu punktach miasta tworzą się potężne korki. Wymaga to intensyfikacji poczyną zmierzających do zwiększenia płynności ruchu. Chodzi nie tylko o budowę i modernizację ulic, ale również o zakładanie sygnalizacji świetlnej na niektórych skrzyżowaniach (na przykład przy zbiegu ulic Słowiańskiej i Murawy) oraz inne podobne zmiany w organizacji ruchu. (rk)

SYGNAŁY i odpowiedzi

● Od roku nieczynna jest pralnia w bloku nr 11B przy ul. Jaworskiej i musimy pracować w sąsiednich małych kuchniach — sygnalizują mieszkańcy.
 Administracja Osiedla Kopernika wyjaśnia nam, że pralnia ta, jak i kilka innych zamknięte są z powodu usterek — zlej izolacji, co powoduje przecieki do mieszkań. Ponieważ w mieszkaniach są również ustęki, wykonawca w pierwszej kolejności likwiduje niedociągnięcia w mieszkaniach, a później zajmie się pralniami.

● Nadchodzą zima — potrzebne są nam, dozorcom, szufle do odgarniania śniegu. Nigdzie w sklepie nie ma — gdzie je kupić? — pytają dozorcy.
 Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem” (Dział Artystów Metalowych) poinformowała nas, że szufle takie przekazała właśnie teraz do sklepu 1001 drobiazgów nr 713 przy ul. Szkolnej oraz do sklepu 776 przy ul. Świt.

● W Przeźmierowie koło Poznania, przy trasie E-8 pół roku temu zbudowano fundamenty pod wiaty przystankowe. Fundamenty niszczą, wiat nie widać — piszą mieszkańcy.
 Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że budowa kolejnych wiat w związku z brakiem środków finansowych na cele inwestycyjne — będzie możliwa dopiero po otrzymaniu tych środków, co przewidziano na rok 1980. Dyrekcja wyjaśnia również, że w pierwszej kolejności będzie ustawiała wiaty w najbardziej ruchliwych punktach Poznania. Przeźmierowo leży poza granicami administracyjnymi Poznania. Wiaty winny być ustawione przez gospodarza terenu. Dyrekcja służy dokumentacją. (2923)

● Przy ul. Głogowskiej, na odcinku od wiaduktu do ulicy Ostatniej, na pasie, oddzielającym pasy jezdni, stoją suche drzewa — przeznaczone do wycięcia. Myślimy — piszą mieszkańcy — że drzewa te będą w tym roku usunięte, a w ich miejsce posadzone zostaną drzewka młode. Niestety — nie się, jak na razie, nie robi.

● Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni wyjaśnia, że suche drzewa mają być usunięte w bieżącym roku. Jeśli będzie to możliwe Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 jesienią przyszłego roku obsadzi drzewami oczyszczony teren, oczywiście biorąc pod uwagę plan modernizacji ul. Głogowskiej. (2862)

● Chciałem zapłacić w Urzędzie Pocztowym abonament za telewizor i radio. Byłem zdziwiony, kiedy dowiedziałem się, że nie ma książeczek radiotelefonnych i nie przyjęto ode mnie pieniędzy — sygnalizuje W. S.
 Wojewódzki Urząd Poczty wyjaśnia, że dostarczono do urzędów pocztowych książeczki radiotelefonne. Jednakże, gdyby w którymś z urzędów zabrakło książeczek, pracownik zobowiązany jest przyjąć opłatę na blankietach zastępczych. (3540)

Na Winogradach działają trzy osiedlowe domy kultury: „Pod Lipami”, „Orbita” oraz ośrodek rozrywkowy „Stońce”. Są tam m. in. biblioteki z czytelnią, pomieszczenia dla kół zainteresowań, kawiarnie, a ponadto „Stońce” dysponuje salą kinową.
 Uzupełniają owe placówki kluby i pracownie specjalistyczne. Te ostatnie umożliwiają rozwój zainteresowań m. in. w modelarstwie lotniczym i szkatułniczym. Koordynatorem pracy kulturalnej na Winogradach jest Dział Społeczno-Wychowawczy Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Osiedlowe domy kultury dążą do specjalizacji. I tak Dom Kultury „Pod Lipami” upow-

wski; 13.51 Kaja Danczowska gra utwory skrzypcowe H. Wieniawskiego; 14.10 Wielec, lepiej, nowo: 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Kompozytorzy wykonawcami własnych utworów — Rachmaninow; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Przeboje świata; 16.10 Koncert Zyczeń Miłośników Muzyki; 16.40 „Mgła” — opowiad.; 17 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 17.20 Powieść miesiaca — „Po prostu Kuba”; 17.40 „Mój zawód moja pasja” — pisarze — reportaże; 18 Nowiny i nowinki muzyczne; 18.25 Plebscy Studio Gama — Piosenka Roku 79; 18.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Poezja i muzyka — Sonety do Beatrycze D. Alighieri; 19.30 Koncert Ork. Filharmoników Berlińskich; 20.15 Gra Sześciu Kwartet Dety; 21.40 Nowe nagrania radiowe; 22 Teatr PR „Z gale rii prywatnej” — monologi Karla — Hermanna Roehrichta; 23 Granice jazzu; 23.35 Co słyszał w święcie; 23.40 Muzyka.
 Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 Przygody księdza Browna — odc. pow.; 9.10 Klasyki inacej; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Francuska szkoła lutniowa; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 11 Życie rodzinne; 11.30 Antologia standardów w nagrańach Arta Tatum; 12.05

Na Winogradach

Kultura dla każdego?

szachnia czytelnictwo, organizuje też imprezy wspólnie z Biurem Wystaw Artystycznych, Związkiem Artystów Plastyków, Muzeum Narodowym i Filharmonią Poznańską. „Orbita” organizuje działalność hobbystyczną i rozwój amatorskiego ruchu muzycznego (są tu m. in. „Klub Miłośników Fantastyki Naukowej”, Esperancki Ośrodek Kultury, Amatorski Klub Filmowy, Klub Młodego Melomana, zespoły muzyczne oraz taneczny zespół „Słowianie”). „Orbi-

ta” pragnie jednak związać się wyłącznie z ruchem muzycznym. Natomiast ośrodek „Stońce” krzewi przede wszystkim kulturę filmową. Jego kino wyświetla filmy dla dzieci i dorosłych. Współpracuje też z wieloma instytucjami muzycznymi upowszechniając muzykę wśród dzieci i młodzieży.
 Na Winogradach infrastruktura kulturalna jest jeszcze słabiej rozwinięta, a działalność jej placówek pozostawia niemało do życzenia. Chodzi o to, by była ona zgo-

brych gospodarzy; 12.25 Główna płyta; 13 J. rosyjski; 13.15 Przeboje i muzyka; 13.25 Nie tylko dla siu chacz w mundurach — Społeczny byt i społeczna świadomość; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14 Naukowcy — rolnikom; 14.15 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Muzyczny upominek w dniu święta narodowego Nepalu; 15.05 Portret słowem malowany — J. Kobuszski; 15.40 Książki, do których wracamy — „Niebezpieczne związki” fr. pow. Pierre Choderlos de Laclos; 16.05 J. Iacinski; 16.25 Z dała od utartych szlaków — „Między rzec”; 16.40 Aud. sport.; 16.50 Radio express; 17 Śpiewa L. Pavarotti; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Wyspa szczęśliwych” — fr. pow. Cz. Chruszczewskiego; 17.55 Pozn. Konec zyczeń; 18.25 Kalejdoskop na uki — Morderstwo do poduszki; 19 Tajemnice wiecznej zmarzliny; 19.15 J. angliści; 19.30 J. F. Haendel — „Salomon” oratorium w 3 aktach; 22.15 Kraj i Polonia; 22.35 Przemiarka do przyszłości — Eksperyty naukowe w gospodarce; 22.50 Francis Paulenc; „O wielka Tajemnica” — motet na Boże Narodzenie.
 Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
 PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Gra ork. deta; 8.10 RTV Szkoła Średnia dla Pracujących — Metodyka, sem. 1; „Korzystanie z lekcji i konsultacji”; 8.25 Utwory G. Ph. Telemanna; 9 Dla dzieci „Zimowa bajka”; 9.20 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki „Na balu”; 10 Dla dzieci — Mezna książeczka — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Z twórczości chóralnej S. Wiechowicza; 11.30 G. Verd; Sceny z „Otella” 12.05 Czas do

Na razie sztuczne



Jesienna pogoda sprawia, że amatorzy łyżwiarstwa w Poznaniu mają do dyspozycji tylko sztuczne lodowisko „Bogdanka”. „Do dyspozycji”, — to oczywiście — powiedziane z przesadą, bowiem z tej taflki korzystać można krótko i w wyznaczonych godzinach.
 Na zdjęciu: uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 13 na „Bogdankę”.
 Fot. — R. Królak

Grudniowe premiery teatralne

„Symfonia domowa” i „Balladyna”

Poznańskie teatry pod koniec roku wystąpią z nowymi premierami.

W sobotę, 29 bm. Teatr Polski zaprezentuje prapremię „Symfonii domowej” współczesnego pisarza polskiego, Piotra Domańskiego. Spektakl reżyseruje Roman Kordziński. Scenografia jest dziełem Katarzyny Kepińskiej, wyświetla ny podczas przedstawienia film — Wiesława Gasiorka, muzyka — Andrzej Wicencia. Główną rolę grają Siedonia Błańska i Włodzimierz Kłopotki.

W wieczór sylwestrowy 31 bm. Teatr Nowy wystąpi z „Balladyną” Juliusza Słowackiego. Przedstawienie reżyseruje przedstawiciel młodego pokolenia twórczego — Janusz Wiśniewski, który jest także autorem scenografii. Muzykę skomponował Jerzy Satanowski. Balladynę gra Maria Robaszkiewicz, Grabca — Michał Grudziński, Goplań — Bronisława Frejtańska, wdowę — Sława Kwaśniewska. (bran)

Poznaniacy pomogą budować stopnie wodne na Wiśle

Wiele przedsięwzięć związanych z regulacją Wisły wykonywanych jest na całej jej długości, inne zaczęły się w najbliższych tygodniach. Takie nowe zadania można teraz podjąć — mimo zimy — bo stan wody w rzecze umożliwia prowadzenie specjalistycznych robót. Jak rzadko kiedy o tej porze roku niski jest poziom Wisły w rejonach, w których zaplanowano budowę.

Jednym z głównych zadań programu „Wisła” jest wzmożenie stopni wodnych. Kolejny będzie w najbliższych miesiącach powstał w pobliżu Krakowa. Będzie to skomplikowana robota (rzeka jest tam wyjątkowo wartka), do udziału w niej poproszono więc nie tylko ekipy z przedsiębiorstw budownictwa wodnego. Wiele prac na znacznej głębokości powierzono członkom Poznańskiego Klubu Działalności Podwodnej. Pletwonurkowie poznaniacy mają pomóc budować ściany stopnia wodnego i umacniać podwodne konstrukcje. Będą też prowadzić podobne prace na budowie następnych stopni wodnych na Wiśle.

Przy okazji pobytu w Krakowie, ekipa z poznańskiego klubu wykona niezbędne prace na Wiśle przy budowie ujęcia wodnego dla miasta. (bop)

Kto widział ten wypadek?

4 bm. około godz. 6.50 w Poznaniu na ul. Wyspiańskiego przy skrzyżowaniu z ul. Wojskową, ko bieta z wózkiem dziecięcym przez krążącą jezdnię została uderzona przez samochód „Fiat” 125p, w wyniku czego wraz z dzieckiem doznała obrażeń.

Świadków zdarzenia prosi się o zgłoszenie w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu (ul. Wyspiańskiego 7, pokój 14, tel. 41-24-64) w godz. od 8 do 16. (na)

dna z różnorodnymi zainteresowaniami mieszkańców i w pełni wykorzystywała istniejące warunki lokalowe, sprzęt, umiejętności pracowników kultury oraz środki finansowe. Ko niecznie jest zatem stworzenie lepszego systemu działalności kulturalnej zarówno merytorycznej jak i organizacyjnej. Dotychczasowe poczynania ograniczają się przede wszystkim do upowszechniania czytelnictwa, muzyki i filmu. Słuszną jest koncepcja specjalizacji placówek, realizowana przez domy kultury. Takich wyspecjalizowanych placówek powinno być jednak więcej, by mogły objąć kolejne dziedziny kultury.

Tadeusz MILUSKI

(sem. 1): „Kultura średniowiecza”; 6.30 — TTR, RTSS — Chemia (sem. 1): „Reakcja chemiczna w roztworach elektrolitów”; 12.45 — TTR, RTSS — Historia (sem. 3): „Wystrzał Aurory”; 13.25 — TTR, RTSS — Fizyka (sem. 3): „Światło” (kol.); 15.30 — NURT — Pedagogika — „Problemy kultury w kształceniu nauczycieli”, cz. 1; 16.00 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Dla dzieci: „Kółko grania” — widowisko (kol.); 16.55 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.25 — Dzień dobry w kregu rodziny (kol.); 18.00 — „Saga rodu Rius”, odc. 9 filmu fab. TV hiszpańskiej (kol.); 19.00 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.30 — Staroświecka komedia — radz. film fab. (kol.); 22.05 — Planeta Ziemia — „Promienie życia” — program oświatowy (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.); 22.50 — „Proscenium” — magazyn teatralny (kol.).

PROGRAM 2

14.10 — „Przewodnik telewizyjny” (powt.); 14.40 — Studio Sport (powt.); 15.20 — Program wojskowy (powt.);

Triumfatorzy plebiscytu Studio Gama

Popularne radiowe Studio „Gama” ogłosiło w tych dniach wyniki plebiscytu 17 rozgłośni na „Przeboje roku 1979” oraz najpopularniejszych twórców i wykonawców muzyki rozrywkowej.

Sukces odnieśli poznaniacy. Najpopularniejszym wykonawcą okazała się grupa wokalna „VON” współpracująca z Estradą Poznańską. Najlepszym aranżerem uznano Aleksandra Maliszewskiego, którego najgroźniejszym „konkurentem” był inny poznaniak Janusz Piątkowski. Za najlepszych realizatorów nagrań piosenek z listy propozycji na przeboje tego roku, dziennikarze 17 rozgłośni uznali parę z Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia — Ryszarda Głogera i Zenona Wolińskiego. (wig)

odpowiadamy

Pelagia Liwka. — W aluminiowych garnkach można przechowywać jedzenie; lepiej jednak wkładać je do lodówki, przelozyc po trawy do naczyń porcelanowych lub szklanych. (3420)

J. Wojciechowska. — Mamą odpowiedź z Urzędu Miejskiego — Ekspozytura Nowe Miasto, prosimy podać dokładny adres, lub odebrać osobiscie w redakcji, powołując się na l. dz. 2945.

Piotr Maćkowiak. — W sprawie dzieł sztuki, przekazanych w roku 1977 przez kanclerza Helmuta Schmidta dla Zamku Królewskiego w Warszawie, należy zwrócić się do Warszawy, plac Zamkowy, Zamek Królewski, lub dyrekcji Muzeum Narodowego, Al. Jerozolimskie. (3401)

Jan Jalocho. — Uwagi, nadesłane w liście, przekazaliśmy dyrekcji Komunalnego Przedsiębiorstwa Techniki Sanitarnej. (3260)

Bronisław Raczkiewicz. — Bronisław obchodzi imieniny 7 września i 6 października. Bronisława zaś 18 sierpnia i 1 września. Bronisław nie pochodzi od imienia Bronisław. (3463)

Zofia Ch. — Bez konkretnych danych, redakcja nie może interweniować u władz służby zdrowia i skarga (jak najbardziej uzasadniona) nie odniesie pożądanego — również dla innych pacjentów — skutku. Przy odpowiedzi z powołaniem się na numer 3460, prosimy o podanie także swego adresu (do wiadomości redakcji).

(3460)

15.40 — „Skarbiec” (powt.); 16.10 — „Pegaz” (powt.);

DZIEŃ KUBY W TP, w tym:

17.00 — Zapowiedź programu; 17.05 — „Kubańskie ABC” — reportaż filmowy o historii i dniu dzisiejszym Kuby; 17.25 — „Młoda generacja” — reportaż o kubańskiej młodzieży; 17.50 — „Gdy słysze słowo Kuba” — program publicystyczny; 18.15 — „5-u-4. Somos” — reportaż filmowy prezentujący kubański zespół muzyczny, składający się z niewidomych artystów; 18.40 — „Czarna lalka” — program dla dzieci; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.35 — „Guzman 79” — program rozrywkowy — melodie i piosenki z festiwalu „Guzman 79”; 21.05 — „Trzy wcielenia Aneka Alonso” — program baletowy; 21.20 — „La amista” — znaczący przyjaźni — reportaż filmowy o młodych Kubańczykach, którzy odbywają praktyki zawodowe w stożni gdańskiej oraz o polskich fachowcach pracujących w hawanskiej stożni; 21.50 — 24 godziny; 22.00 — „Dzień listopadowy” — bański film fab.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
 6.00 — TTR, RTSS — Historia